Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II | Poznań, wtorek 26 lutego 1946 r. | P Nr 55 (359)

Poznań w rocznicę wyzwolenia

Pracą utrwalimy to, co zdobyto krwią

Drugi dzień obchodu pierwszej rocznicy wyzwolenia Poznania rozpoczęto mszą świętą polową na placu Wolności, którą odprawił kapelan wojskowy przy DOW Poznań ks. ppłk Żebrowski. Przed stopniami „Esplanady" zajęły miejsce poczty sztandarowe wojska, partyj politycznych i innych organizacyj, a w krzesłach prezydialnych zasiedli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych oraz partyj politycznych z wiceministrem Obrony Narodowej gen. K. Świerczewskim, wojewodą dr Widy-Wirskim, dowódcą O. W. gen. Strażewskim i prezydentem miasta ob. mgr. Sroką na czele. Resztę placu wypełniły szeregi wojska, organizacyj wychowania fizycznego i partyj politycznych.

Po skończonej mszy świętej przemówił do zebranych ks. kapelan Żebrowski podkreślając historyczne znaczenie rocznicy oswobodzenia Poznania, zdobytego wysiłkiem sprzymierzonej Armii Radzieckiej.

Defilada

W niespełna godzinę po mszy św. odbyła się przed zamkiem przy Alei Armii Czerwonej defilada, którą odebrał gen. Świerczewski, gen. Strażewski, ob. Wojewoda oraz przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, wojskowych i partyj politycznych. Defiladę otwierały jednostki piechoty i saperów, po czym przedefilowała zmotoryzowana artyleria lekka i ciężka. Za wojskiem postępowały oddziały wychowania fizycznego, partie polityczne oraz organizacje młodzieżowe, a całość zamykały szeregi harcerzy.

Ukoronowaniem wczorajszych uroczystości była akademia w Teatrze Wielkim, którą zagaił ob. wojewoda dr Widy-Wirski, witając zebranych gości z wicepreziydentem KRN ob. Barcikowskim i wiceministrem Obrony Narodowej gen. K. Świerczewskim na czele. W przemówieniu inauguracyjnym podkreślił ob. Wojewoda, że rocznica oswobodzenia Poznania zbiega się z dniem, w którym postanowiono odznaczyć tych chłopów ziemi wielkopolskiej, którzy zdali świadczenia rzeczowe w ponad 100 procentach.

Poznań — symbolem

Z kolei zabrał głos wicepreziydent KRN ob. Barcikowski. Uwypuklił on znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego, jako podwaliny współpracy pokojowej. Ze szczególnymi wyrazami wyróżnienia zwrócił się mówca do społeczeństwa poznańskiego, zaznaczając, że Poznań jako kolebka polskości będzie odgrywał w dalszym ciągu wybitną rolę w utrwalaniu suwerenności Polski, a społeczeństwo Poznania będzie zawsze symbolem nieugiętej walki z germanizmem. Poznań — powiedział ob. Barcikowski — będzie zawsze wzorem uczciwości, sumienności, pracowitości i ofiarności dla innych miast i dzięki temu dźwignie się szybko z ruin.

Mjr Proksza, przedstawiciel Armii Czerwonej, zobrazował w swoim przemówieniu waleczność oddziałów Wojska Polskiego, walczących przy boku Armii Radzieckiej oraz ofiarność tych Poznaniaków, którzy wspólnie z żołnierzami rosyjskimi zdobywali Cytadelę.

Z ramienia Wojsko Polskiego przemówił płk Górzyński, składając wyrazy hołdu dla bohaterskiej Armii Czerwonej, której 28 rocznica utworzenia przypadła na dzień pierwszej rocznicy oswobodzenia Poznania. Równocześnie wspomniał mówca o zasługach, jakie posiada Krajowa Rada Narodowa w dziele wyzwolenia Polski, przez utworzenie Armii Polskiej na terenie Rosji.

Sekretarz wojewódzki PPR ob. Izydorczyk złożył w imieniu stronnictw politycznych hołd tym bohaterom pracy, którzy w pierwszych dniach wyzwolenia, nie bacząc na trudności, stanęli przy warsztatach, rozpoczynając odbudowę zniszczonego kraju. Szczególne słowa uznania padły pod adresem rolników, a przede wszystkim tych, którzy rozumiejąc obowiązek składania świadczeń rzeczowych złożyli je w ponad 100 procentach. Apelem do społeczeństwa poznańskiego o dalszą pracę nad odbudową gospodarczą kraju przez zdawanie świadczeń rzeczowych, zagospodarowanie Ziemi Lubuskiej i głosowanie na wspólny blok wyborczy oraz stwierdzeniem, że mieszkańcy Wielkopolski domagają się od państw sprzymierzonych wydania Greisera, zakończył ob. Izydorczyk przemówienie.

Wzorowi obywatele

Rozdanie dyplomów oraz paczek z magazynów „Społem" stuprocentowym rolnikom dokonał wicewojewoda ob. Grosicki. Na liście nagrodzonych znaleźli się ob. ob. M. Kantowska (526% — Rawicz), A. Niepolski (500% — Chodzież), J. Nowak (453% — Chodzież), J. Kędzierski (450% — Chodzież), J. Korczyk (ponad 400% — Chodzież), M. Kowalski (390% — Turek), J. Małolepszy (219% — Turek), J. Hoffmann (300% — Chodzież), Fr. Surma (300% — Chodzież), W. Kryś (290% — Jarocin), M. Szmatuła, L. Polowy, St. Kaźmierczak, Fr. Borowiak, Wł. Kotecki, J. Samson, J. Gościniak, Szymański, M. Jagodziński, J. Przybysz, St. Trojankiewicz, J. Gałkowski, St. Neumann i W. Ludek.

Akademię zakończono częścią artystyczną, w której wystawiona została opera ludowa Kurpińskiego „Krakowiacy i górale". (E. C.)

Od walki do pracy

Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

W ramach uroczystości związanych z rocznicą oswobodzenia Poznania, odbył się w dniu wczorajszym pierwszy wojewódzki zjazd Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. Po mszy św. i defiladzie, w których uczestniczono wespół z innymi organizacjami w ramach ogólnej uroczystości, niepodległościowcy zgromadzili się w auli Akademii Handlowej, gdzie w południe rozpoczęto obrady. Zjazd otworzył przewodniczący wojewódzkiego komitetu organizacyjnego Związku kpt. Apolinary Goszczyński, witając przybyłych przedstawicieli władz, a wśród nich: wiceministra Obrony Narodowej i delegata Rządu gen. broni Świerczewskiego, wojewodę poznańskiego dr. Widy-Wirskiego, dowódcę O. W. gen. dywizji Strażewskiego, prezydenta miasta mgr. Srokę, przewodniczącego W. R. N. Piękniewskiego, kuratora O. S. poznańskiego mgr. Strzałkowskiego i członków zarządu głównego Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Warszawie pułk. Szaniawskiego i pułk. Sęka-Małeckiego.

Po nakreśleniu historii walk w latach okupacji i roli jaką w tej walce odegrali żołnierze Armii Podziemnych oraz żołnierze walczący na wszystkich frontach świata z hitleryzmem i faszyzmem, kpt. Goszczyński powołał na przewodniczącego obrad wojewodę ppułk. Widy-Wirskiego, na jego zastępcę mjr. Paszte a na sekretarza pchor. Milcz-Likowskiego. Do prezydium zjazdu powołano: płk. Sęk-Małeckiego jako przedstawiciela zarządu głównego Związku, mjr. Lustacza jako przedstawiciela Wojska Polskiego i Drugiej Armii, mjr. Korneckiego — przedstawiciela Pierwszej Armii Polskiej, posła ppor. Grajka — przedstawiciela A. L., kpt. Ligockiego — przedstawiciela B. Ch., ppłk. Śledzińskiego z P. A. L., kpt. Jagodzińskiego z A. K., kpt. Cylicę-Lechicza z Kadry Polski Niepodległej, por. Górskiego — przedstawiciela Armii Polskiej z Anglii, por. Jedynakową — przedstawicielkę Kobiet w Armii Polskiej oraz sierż. Janiaka — przedstawiciela polskich oddziałów podziemnych we Francji.

Walczono o honor Ojczyzny

Obejmując przewodnictwo obrad wojewoda ppłk Widy-Wirski scharakteryzował zasadnicze elementy, które były potrzebne w walce o niepodległość oraz elementy pracy, na jakich musi się mocno opierać wspólny wysiłek wszystkich Polaków w przeżywanym obecnie okresie. W wysiłku tym winni odegrać szczytną rolę uczestnicy walki o wolność i pracą swych rąk budować [illegible] podstawy gospodarczo-Nowej Polski.

Gen. broni Świerczewski powitał zjazd w imieniu Rządu i Wojska Polskiego. Mówca podkreślił, że w ciężkich latach niewoli, uczestnicy walk z okupantem byli sumieniem Narodu i ratowali honor Polski, walcząc nieustraszenie mimo przemocy wroga. Ludzie ci jak kiedyś przodowali w walce, tak obecnie winni znaleźć się w pierwszych szeregach budowniczych, gdyż nie ma dzisiaj dziedziny, która by nie wymagała ludzi wypróbowanych. Najważniejszym celem pracy niepodległościowców musi być utrwalenie zasad demokratycznych na jakich opiera się byt Polski i ugruntowanie reform gospodarczych i społecznych. Trzeba dalej usunąć i wytępić ludzi siejących zamęt lub usiłujących skrytobójczymi strzałami hamować podjęty trud odbudowy. Budować trzeba Polskę potężniejszą niż była — Polskę sprawiedliwości społecznej. W realizowaniu tak pojętych celów uczestnicy walk o niepodległość muszą przodować innym i odgrywać niepowszednią rolę.

Oficjalną część uroczystości — transmitowaną przez Polskie Radio — zakończono pełnym głębokiego nastroju apelem poległych, wygłoszonym przez pchor. Milcz-Likowskiego. Po nazwiskach bohaterów poległych na polu walki lub zamęczonych w niemieckich obozach, odzywał się krótki werbel. A gdy już padły wszystkie nazwiska orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina.

Przemawiali w dalszym ciągu przedstawiciele: prezydent miasta mgr Sroka, przedstawiciel międzypartyjnej komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych — poseł Grajek, z ramienia Zw. Inwalidów Wojennych ob. Kempiński, jako przedstawiciel Zw. Więźniów politycznych ob. Szymczak oraz płk Sęk-Małecki z zarządu głównego Z. U. W. Z. o N. D. Wszyscy mówcy wskazywali na zadania jakie powinni wypełnić uczestnicy walki o niepodległość w ramach pracy odwładowy Ojczyzny. Po przemówieniu posła Grajka ob. [illegible] przewodniczący obrad mjr. Paszcie, a sam z przedstawicielami władz udał się na akademię do Teatru Wielkiego.

Droga realnej linii politycznej

Kolejno obszerny referat wygłosił pułk. Kirchmajer —, członek zarządu głównego Związku. Referat jego dotyczył jednego zagadnienia, mianowicie czy niepodległościowcy powinni brać udział w kształtowaniu się rzeczywistości politycznej naszego Państwa. Na podstawie przykładów „działalności" rządu sanacyjnego w 1939 roku, byłego tzw. „rządu" londyńskiego i Powstania Warszawskiego prelegent wyświetlił jak szkodliwą była polityka opierająca wyłącznie losy Polski o zachód i zwrócona przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Byt naszego Narodu musi opierać się na realnej linii politycznej, a tą jest linia Warszawa—Moskwa. Pułk. Kirchmajer potępiając działalność polityczną od górnych czynników AK podkreślił, że Związek nie odgradza się od masy żołnierskiej wykorzystanej dla celów fałszywej polityki byłego „rządu" emigracyjnego. W Związku nie ma żadnych różnic między członkami. Jednak ci, którzy pracowali w AK w obecnej pracy w Związku muszą wykazać, że są aktywnymi demokratami, że potępiają działalność band wrogich nowemu ustrojowi Polski, że potępiają tych, co w 1939 roku wydali kraj na pastwę zbirom hitlerowskim, a sami haniebnie go opuścili, że potępiają tych, co wydali rozkaz rozpoczęcia powstania w Warszawie. Związek pracując w myśl hasła: nie zawiedliśmy Ojczyzny w boju — nie zawiedziemy w pokoju, może swoje cele osiągać jedynie harmonijną pracą wszystkich członków. Wielki cel państwowy — odbudowa kraju, nie może być osiągnięty w ogniu wzajemnej walki. Tylko wspólna praca i jednolite działanie stworzą zręby nowej i szczęśliwszej Polski.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności komitetu organizacyjnego i jego prac zdał kpt. Goszczyński wyświetlając po dyskusji, w której m. in. zabierali głos mjr dr Szalagan i mjr Kornacki kilka poruszanych przez obecnych spraw, dotyczących głównie poprawy doli b. żołnierzy Broni Podziemnej oraz żołnierzy zdemobilizowanych. Wypowiedzi jakie padły podczas dyskusji zreasumował pułk. Sęk-Małecki, donosząc, że zarząd główny w swych pracach uwzględni w szerokiej mierze te słuszne żądania.

Nowe władze wojewódzkie

Na wniosek komisji-matki dokonano na zakończenie wyboru nowych władz wojewódzkich Związku. Ogromną większością głosów do zarządu weszli: ppułk. Janasek z R. P. P. S., mjr Paszta z G. L., kpt. Goszczyński z A. K., kpt. Gering z P. A. L., kpt. Rataj z B. Ch., por. Tłołka z A. L. i sierż. podchor. Likowski z K. P. W., do kom. rewizyjnej: kpt. Szary z A. L., por. Jedynakowa z P. A. L., ppor. Grajek z R. P. P. S., do sądu koleżeńskiego: mjr dr Szalagan z A. L., kpt. Ligocki z B. Ch., por. Dewor z G. L., por. Kostaszuk z I Armii i por. Śmiłkowski z K. P. W.

Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty" i hymnu państwowego, po czym uczestnicy udali się na wspólny żołnierski obiad, a wieczorem wzięli udział w przedstawieniu w Teatrze Polskim dramatu St. Wyspiańskiego „Wesele". (Z)

Rozkaz Marszałka Żymierskiego z okazji dnia Czerwonej Armii

Warszawa (PAP.). Marszałek Żymierski ogłosił następujący rozkaz: 23-go lutego Armia Czerwona obchodzi 28 rocznicę swego istnienia. Po raz pierwszy od pięciu lat dzień ten obchodzony jest w okresie pokoju, po wspaniałym zwycięstwie, o którym zadecydowała przede wszystkim potęga Armii Czerwonej.

W dniu 23 lutego narody Związku Radzieckiego podsumowują wspaniałe osiągnięcia Armii Czerwonej, składając hołd tym, którzy obronili niepodległość kraju, rozbili śmiertelnego wroga całej ludzkości — imperializm niemiecki i japoński, umożliwiły powrót do spokojnej, twórczej pracy.

W dniu 23 lutego hołd Armii Czerwonej najlepszej i najwspanialszej armii świata, gwarantce pokoju, składają wszystkie narody miłujące wolność i pokój, ocalone przez nią od zagłady.

W dniu 23 lutego zwraca się myślą ku Armii Czerwonej naród polski, wyzwolony dzięki Jej wysiłkom z pod niemieckiego jarzma.

W dniu 23-go lutego pozdrawia swych radzieckich towarzyszy broni Wojsko Polskie, które swe powstanie, rozwój i sukcesy przede wszystkim zawdzięcza braterskiej pomocy Armii Czerwonej.

Dzieło organizacji odrodzonego Wojska Polskiego napotykało na ogromne trudności. Jedną z największych przeszkód był brak kadr oficerskich. 11 000 oficerów polskich wymordowali Niemcy w Katyniu, a dziesiątki tysięcy trzymali w obozach jenieckich. Wielu oficerów wyprowadził Anders na piaski Iranu.

W tej trudnej sytuacji przyszedł nam z pomocą Związek Radziecki. Do służby w odrodzonym Wojsku Polskim przydzieleni zostali oficerowie — Polacy, którzy przeszli wspaniałą szkołę bojową w Armii Czerwonej oraz szereg innych znakomitych oficerów radzieckich.

Oficerowie ci oddali młodemu Wojsku Polskiemu nieocenione usługi. Przy ich współudziale Wojsko Polskie stało się w ciągu krótkiego czasu poważną siłą.

Oficerowie radzieccy organizowali jednostki, szkolili nasze własne polskie, ludowe kadry. Oficerowie radzieccy dowodzili wieloma naszymi jednostkami w boju, prowadząc je po szlaku zwycięstw. Wielu z nich padło na polu chwały, walcząc w szeregach Wojska Polskiego. Po zakończeniu wojny pracowali nad pokojową przebudową wojska, wznosząc fundamenty pod dalszy rozwój polskich sił zbrojnych.

W chwili obecnej większa część oficerów Armii Czerwonej wróciła do swej ojczyzny, zaskarbiwszy sobie zasłużoną wdzięczność Wojska Polskiego i całego narodu.

Na prośbę Rządu Rzeczypospolitej i za zgodą Rządu Radzieckiego część oficerów z Armii Czerwonej pozostaje w naszych szeregach. Pod ich kierownictwem nasi młodzi oficerowie z ludu, którzy w swej większości przeszli trudny egzamin frontowy, przeszkolą się na wyższych dowódców, otrzymają kwalifikacje niezbędne dla wyższego oficera nowoczesnej armii.

Możność uczenia się i kształcenia u oficerów najlepszej armii świata — to gwarancja wysokiego poziomu naszego odrodzonego korpusu oficerskiego.

Żołnierze z Armii Czerwonej, pełniący służbę w Wojsku Polskim! Naród Polski w pełni docenia Wasze olbrzymie zasługi i nigdy ich nie zapomni. Żdala od swoich miejsc rodzinnych, zdala od swoich najbliższych — budowaliście i budujecie nadal zręby odrodzonego Wojska Polskiego. Wypełniacie zadanie o historycznej doniosłości. Wznosicie żywy pomnik przyjaźni bratnich narodów Związku Radzieckiego i Polski, przyjaźni — która stanie się jedną z podstaw pokoju na świecie i rozkwitu obu państw.

Za pełną poświęcenia pracę dla dobra odrodzonego Wojska Polskiego, którą wykonywaliście nie raz w niezwykle trudnych warunkach, wyrażam Wam w imieniu służby podziękowanie.

Jestem przekonany, że jak dotąd, tak i nadal pełnić będziecie ofiarnie swą zaszczytną służbę i nie poszczędzicie swoich sił i umiejętności dla wykonania odpowiedzialnego zadania, jakie przed Wami stoi.

W dniu święta 28-ej rocznicy Armii Czerwonej, kiedy cały naród polski łączy się w hołdzie dla bohaterskich żołnierzy radzieckich w uznaniu wybitnych zasług w budowie Odrodzonego Wojska Polskiego — wszystkich przybyłych z Armii Czerwonej, pełniących służbę w Wojsku Polskim — odznaczam Krzyżami Zasługi.

Każdemu przybyłemu z Armii Czerwonej, pełniącemu służbę w Wojsku Polskim, należy wręczyć imienny egzemplarz niniejszego rozkazu.

NACZELNY DOWÓDCA W. P.
Żymierski Michał
Marszałek Polski

Z-ca Naczelnego Dowódcy W. P.
do spraw pol.-wych.
Spychalski Marian
Gen. Dyw.

Depesza min. Modzelewskiego do Mołotowa

Zastępca Przewodniczącego Rady Ludowych Komisarzy ZSRR W. Mołotow:

Z okazji 28-letniej rocznicy powstania sławnej Czerwonej Armii mam zaszczyt w imieniu nieobecnego ministra Rzymowskiego i moim własnym przesłać Panu najgorętsze życzenia dalszego rozwoju i umocnienia bohaterskiej Czerwonej Armii.

Niech mi będzie wolno wyrazić nadzieję, że wspólnie przebyte cierpienia i wspólnie odniesione zwycięstwo połączy nierozerwalnie oba nasze Narody więzami przyjaźni, a siły tkwiące w naszych Narodach objawione tak wspaniale w dni wojny, zostaną zużytkowane w dziele odbudowy i umocnienia pokoju.

(—) Modzelewski
Wiceminister Spraw Zagranicznych

Nowy ambasador radziecki w Iranie

Moskwa (obsł. wł.). Agencja Tassa, donosi, że ambasador Zw. Radzieckiego w Jugosławii, został mianowany ambasadorem Zw. Radzieckiego w Iranie.

Delegacja irańska w Moskwie

Moskwa (obsł. wł.). Komisarz dla spraw zagranicznych Zw. Radzieckiego Mołotow, przyjął delegację irańską z premierem Sultane na czele. Komisarz Mołotow wydał ponadto na cześć delegacji irańskiej przyjęcie, na którym obecny był obok przedstawicieli rządu irańskiego i sowieckiego, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego w Moskwie i wicepremier mongolskiej republiki ludowej.

Ewakuacja wojsk brytyjskich z Persji

Teheran (obsł. wł.). Dowódca wojsk brytyjskich stacjonujących w Persji — ogłosił, że ewakuacja wojsk brytyjskich z Persji rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Będzie to zgodne z umową anglo-radziecko-perską, w myśl której ewakuacja obcych wojsk z terenu Persji ma być zakończona do dnia 2 marca br.

Przed wyborami w Niemczech

Londyn (obsł. wł.). Władze brytyjskie podały do wiadomości, że w nadchodzących wyborach do władz lokalnych w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, nie będzie mógł kandydować żaden hitlerowiec. Członkowie partii hitlerowskiej w liczbie 4 milionów, zostali pozbawieni prawa głosowania.

Wykonanie wyroku na japońskim przestępcy wojennym

Waszyngton (obsł. wł.). Dziś stracony został były dowódca wojsk japońskich na Filipinach generał Jamaszito. Dwukrotne apelacje generała Jamaszito do najwyższego sądu apelacyjnego w St. Zjednoczonych zostały odrzucone. Również prezydent Truman odrzucił prośbę skazanego o ułaskawienie. Gen. Jamaszito jest odpowiedzialny za masowe egzekucje na jeńcach amerykańskich oraz za okrucieństwa dokonane na internowanych osobach cywilnych.

Postulaty wyborcze socjalistów greckich

Londyn (obsł. wł.). Centralny Komitet greckiej partii socjalistycznej zażądał odłożenia wyborów do dnia 26 maja. Socjaliści żądają także utworzenia rządu na podstawach demokratycznych z udziałem wszystkich partyj lewicowych, usunięcia faszystów z administracji, oraz ogłoszenia amnestii dla jeńców.

Pierwszy wiec przedwyborczy w Łodzi

Łódź (obsł. wł.). Wczoraj odbył się w Łodzi wielki wiec poselski początkujący kampanię wyborczą. W uchwalonej na wiecu rezolucji czytamy między innymi:

„Wobec odmowy ze strony PSL udziału w bloku demokratycznym, zebrani oświadczyli, że wszystkimi siłami popierać będą blok demokratyczny i przeciwstawiać się zdecydowanie wszystkim tym, którzy staną przeciw blokowi."

Święto Armii Czerwonej w Warszawie

Warszawa (obsł. wł.). Z okazji 28 rocznicy powstania Armii Czerwonej, premier Osóbka-Morawski przesłał Generalissimusowi Józefowi Stalinowi depeszę gratulacyjną. Dalsze depesze przesłali wiceprezydent KRN ob. Szwalbe na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Zw. Radzieckiego — Kalinina, oraz wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski dla komisarza spraw zagranicznych — Mołotowa. W depeszach wyrażone zostało uznanie dla zwycięskiej Armii Czerwonej wraz z życzeniami jej dalszego rozwoju.

Potwierdzone zostało również braterstwo broni zawarte pomiędzy Wojskiem Polskim a Armią Czerwoną na sławetnym szlaku bojowym od Lenino do Berlina. W związku ze świętem Armii Czerwonej, do stolicy przybyła specjalna delegacja sztabu marszałka Rokossowskiego, na czele której przybył zastępca marszałka, Trubnikow. W skład delegacji wchodzi 7 oficerów i żołnierzy Armii Czerwonej, zasłużonych w walkach o oswobodzenie Polski. Główny zarząd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej podejmował w sobotę członków delegacji radzieckiej w gronie zaproszonych gości.

W ramach obchodu święta Armii Czerwonej, odbyła się wczoraj na Pradze uroczystość składania wieńców pod pomnikiem braterstwa broni. Na uroczystość przybyli: wiceprezydent KRN ob. Szwalbe, premier Osóbka-Morawski, marszałek Rola-Żymierski w otoczeniu generalicji, przedstawicieli Zw. Radzieckiego i członków korpusu dyplomatycznego.

Po odegraniu hymnu państwowego, zostały złożone wieńce w imieniu KRN, Rządu Jedności Narodowej i Wojska Polskiego. Następnie składali wieńce, ambasador Zw. Radzieckiego, Czechosłowacji, a po nich, delegaci wszystkich stronnictw politycznych, zw. zawodowych, organizacyj społecznych, młodzieżowych i różnych instytucyj.

Na zakończenie uroczystości przed pomnikiem przedefilowały delegacje ze sztandarami, wyrażając w ten sposób wdzięczność narodu polskiego za oswobodzenie kraju i jego stolicy z pod okupacji niemieckiej.

Wieńce na pomniku ku czci Armii Czerwonej

Warszawa (PAP). W dniu 23 bm. dla uczczenia 28-ej rocznicy powstania Armii Czerwonej, której żołnierze obficie zrosili swoją krwią polską ziemię w walkach o jej oswobodzenie, odbyła się na Pradze uroczystość złożenia wieńców na pomniku, wystawionym ku chwale poległych na naszej ziemi żołnierzy radzieckich.

Okolice pomnika zapełniły liczne rzesze delegacji partyj politycznych, związków zawodowych, wojska, milicji, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Na uroczystość przybył wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej Szwalbe, Premier Osóbka-Morawski, Marszałek Rola-Żymierski, ambasador ZSRR w Polsce — Lebiediew w otoczeniu członków ambasady, członkowie Rządu Jedności Narodowej, przedstawiciele państw obcych i prasy.

Przy dźwiękach hymnu narodowego pierwszy wieniec złożył wiceprezydent Szwalbe, następnie wieńce złożyli: Premier Osóbka-Morawski, Marszałek Żymierski, członkowie ambasady ZSRR, Miejska Rada Narodowa i kolejno wszystkie delegacje. Wieńce ozdobione były wstęgami. Napisy na wstęgach w najprostszych słowach dały wyraz serdecznej wdzięczności i gorącemu braterstwu społeczeństwa naszego z bohaterską Armią Czerwoną.

Przedstawiciele społeczeństwa witali serdecznie bawiącego w Warszawie i przybyłego na uroczystość zastępcę Marszałka Rokossowskiego, gen. płk. Trubnikowa.

Cokół pomnika ginął w powodzi kwiatów i szarf, świadczących o tym, że Polska pamięta i pamiętać będzie zawsze o bohaterstwie żołnierza radzieckiego, który życie oddał za naszą wolność.

Przyjęcie w Ambasadzie Radzieckiej

Warszawa (PAP). W godzinach wieczornych dnia 23 lutego br. ambasador ZSRR p. Lebiediew i attache wojskowy ZSRR generał Masłow, wydali przyjęcie z okazji 28-ej rocznicy powstania Armii Czerwonej. W salonach Ambasady Radzieckiej zebrało się ponad 600 osób. Obecni byli wiceprezydent KRN ob. Szwalbe, członkowie Rządu Jedności Narodowej z premierem Osóbką-Morawskim, wicepremierami Gomółką i Mikołajczykiem, przedstawiciele Wojska Polskiego z marszałkiem Rola-Żymierskim i generałem Spychalskim na czele.

Obecni byli również ambasadorowie i posłowie wraz z członkami korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie, przedstawiciele polskich partii politycznych, organizacyj młodzieżowych oraz reprezentanci kościoła katolickiego, ewangelickiego i innych wyznań, organizacyj społecznych i Związków Zawodowych, jak również przedstawiciele świata literackiego i kulturalnego stolicy.

Wśród oficerów radzieckich znajdowała się delegacja, wysłana przez marszałka Rokossowskiego z generałem pułkownikiem Trubnikowym na czele.

Specjalną uwagę zwracała barwnością strojów delegacja górników śląskich, która przybyła do Warszawy na uroczystość święta Armii Czerwonej.

Uroczystości ku czci 28-lecia Armii Czerwonej

Moskwa (PAP). W związku z 28-letnią rocznicą istnienia Armii Czerwonej w Pradze, Sofii, Belgradzie i Tiranie odbyły się uroczystości, na których oddano hołd wysiłkom Armii Czerwonej. W Pradze delegacja robotników czechosłowackich ofiarowała letni ekwipunek oddziałom radzieckim stacjonującym w Czechosłowacji. W Sofii w szkołach i fabrykach prelegenci wygłosili przemówienia poświęcone czynom armii radzieckiej.

Depesza gratulacyjna premiera francuskiego do Generalissimusa Stalina

Paryż (obsł. wł.). W 28 rocznicę utworzenia Armii Czerwonej, francuski premier Gouin, wysłał do Generalissimusa Stalina depeszę następującej treści:

„W imieniu tymczasowego rządu francuskiego przesyłam Waszej Ekscelencji i bohaterskiemu Narodowi Radzieckiemu wyrazy naszego głębokiego podziwu dla odniesionego zwycięstwa, oraz podziękowanie za ofiary poniesione dla sprawy wolności."

Wdzięczność parlamentu libańskiego dla ZSRR

Moskwa (obsł. wł.). Jak donosi agencja Tass, na ostatniej sesji parlamentu libańskiego, która poświęcona była wynikom sesji obrad ONZ i Rady Bezpieczeństwa, poseł Akel oświadczył między innymi, że państwa podzieliły się na dwa obozy. Jeden z nich popierał nas, drugi zajął stanowisko przeciwne. Na czele pierwszego obozu stał Zw. Radziecki, który odważnie i mężnie bronił praw małych narodów. My, sami nie mogliśmy tego uczynić. Dla sprawy naszej pełne zrozumienie wykazali również przedstawiciele Polski i Meksyku. Mówca wystąpił z projektem o wyrażenie wdzięczności dla rządów, które poparły stanowisko Libanu.

Poseł Saraf oświadczył podczas dyskusji, że „nie można było lepiej bronić naszej sprawy, jak to czynił Wyszyński. Należy na zawsze zachować w pamięci oświadczenie złożone przez niego, francuskiemu ministrowi Bidaultowi podczas dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa. Kiedy Bidault powoływał się na obronę kultury w Syrii i Libanie. Wyszyński odpowiedział mu, że kultury bronić należy siłą myśli, a nie siłą oręża".

Indie na wulkanie

Londyn (obsł. wł.). Dziś w porannych depeszach podano, że w ciągu nocy zmniejszyły się rozruchy w Bombaju, choć po północy trwały w dalszym ciągu walki w północnej części miasta. Wojska brytyjskie patrolują miasto przy pomocy czołgów i samochodów pancernych.

Policja i wojsko, w dniu wczorajszym, 60 razy otwierała ogień do tłumu. W ciągu dnia zabito 75 osób i zraniono 250, liczba ta obejmuje 2 zabitych i 50 rannych policjantów. W ciągu trzydniowych rozruchów, 250 osób zostało zabitych i 1500 rannych. Najzaciętsze walki rozgorzały w dzielnicy fabrycznej, w północnej części Bombaju. Buntownicy mają tu mianowicie kontrolę nad obszarem 10 km kwadratowych i wojska musiały sprowadzić działa artylerii polowej. Przywódcy hinduskich partii politycznych usiłowali powstrzymać rozruchy.

Partia kongresowa wysłała na ulice samochody z głośnikami, wzywającymi ludność do spokojnego rozejścia do domów. Gandhi w piśmie zaapelował do zebranych o przerwanie, jak to określił bezmyślnej orgii gwałtów. Chociaż bunt marynarzy zakończył się, jednakże pracownicy tramwajów i kolei porzucili pracę na znak sympatii dla buntowników. W miejscowości Karaczi doszło do zamieszek. Policja użyła gazu łzawiącego i strzelała trzykrotnie, usiłując rozproszyć zbierające się tłumy.

Hojny dar Szwajcarii dla Polski

Lublin (obsł. wł.). Do dziekanatu fakultetu medycznego uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej, nadszedł list od szwajcarskiej centrali sanitarnej z zawiadomieniem o przekazaniu, za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaźni Szwajcarsko-Polskiej, kompletnego najnowocześniej urządzonego ambulatorium ocznego. Do zakupienia tego daru przyczynili się obok centrali sanitarnej Polacy, którzy ofiarowali na ten cel sumę 2 000 franków szwajcarskich.

Poza tym szwajcarska centrala sanitarna postanowiła przejąć patronat nad lubelskim uniwersytetem im. Marii Curie-Skłodowskiej.

O czym pisaliśmy rok temu

(s) Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 23 lutego 1945 r., który drukowaliśmy rok temu, donosił:

„Wojska I-go Frontu Białoruskiego po miesięcznym oblężeniu i uporczywych walkach zakończyły rozgromienie otoczonego ugrupowania nieprzyjaciela i 23 lutego całkowicie zdobyły miasto i twierdzę Poznań — ważny strategicznie węzeł obrony Niemców w kierunku na Berlin.

W toku walk w Poznaniu wojska frontu wzięły do niewoli 23 tysiące niemieckich żołnierzy i oficerów z komendantem twierdzy, gen. majorem Mattern i jego sztabem na czele, oraz zdobyły następujący sprzęt wojenny: samolotów — 365, czołgów i dział samochodowych — 32, dział — 584, moździerzy — 177, karabinów maszynowych — 4490, karabinów i automatów ponad 30 tysięcy, ciągników pancernych — 36, samochodów — 3260, motocyklów — 400, radiostacyj — 21, parowozów — 193, wagonów — 3705, koni — 990. Jedynie w zabitych nieprzyjaciel stracił ponad 25 000 żołnierzy i oficerów."

W zamieszczonym tego samego dnia rozkazie Generalissimusa Stalina do dowódcy wojsk I-go Frontu Białoruskiego marszałka Związku Radzieckiego Żukowa oraz do szefa sztabu frontu gen. pułkownika Malinina czytaliśmy między innymi:

„Dla uczczenia odniesionego zwycięstwa formacje i jednostki, które najbardziej wyróżniły się w walkach o zdobycie miasta i twierdzy Poznań przedstawić do nadania tytułu „Poznańskich" i odznaczenia orderami.

Dziś, 23 lutego, o godz. 22-giej stolica naszej Ojczyzny salutuje bohaterskie wojska I-go Frontu Białoruskiego, które zdobyły miasto i twierdzę Poznań — 20-ma salwami artyleryjskimi z 224 dział.

Za świetne działania bojowe wyrażam podziękowanie dowodzonym przez Was wojskom, które brały udział w walkach o oswobodzenie Poznania."

Z procesu w Norymberdze

Fabryki mydła z ciał ludzkich

Wniosek o przerwanie rozprawy odrzucony

Norymberga (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze przewodniczący Lawrence podał do wiadomości, iż prośba obrony o przerwanie rozprawy na przeciąg 3 tygodni w celu umożliwienia adwokatom niemieckim opracowania przemówień została przez sąd odrzucona. Przewodniczący dodał, że proces trwa już od kilku miesięcy i obrońcy mieli dość czasu dla przygotowania swoich przemówień. Po zakończeniu oskarżenia przeciwko głównym przestępcom wojennym rozpocznie się przeciwko organizacjom i ugrupowaniom hitlerowskim, który potrwa kilka dni, co da możność adwokatom niemieckim opracowania w spokoju swoich przemówień.

Prokurator radziecki Smirnow w przemówieniu swoim opisuje masowe mordy, popełniane przez Niemców w Polsce, państwach bałtyckich, Związku Radzieckim i na Białorusi. Chorych wywlekano ze szpitali i zagazowywano w specjalnie skonstruowanych samochodach — stwierdza prokurator. Następnie prokurator Smirnow odczytuje zeznanie pracownika laboratorium w Gdańsku, w którym wyrabiano mydło z trupów ludzkich. Zeznanie to zostało potwierdzone przez 2 żołnierzy brytyjskich. Z zeznania wynika, że przy instytucie anatomicznym w Gdańsku zostało latem 1943 roku wybudowane specjalne laboratorium dla fabrykacji mydła z trupów ludzkich. Z początku trupy, które dostarczano dla eksperymentów pochodziły ze szpitala psychiatrycznego, gdzie pacjenci byli uśmiercani specjalnymi zastrzykami. Następnie przywieziono 400 ciał bez głów z więzienia w Królewcu, w którym Niemcy ustawili gilotynę.

Uczeni niemieccy oraz wysocy dostojnicy hitlerowscy wykazali wielkie zainteresowanie produkcją mydła. Minister Zdrowia dr Conti, który, jak wiadomo, popełnił samobójstwo w więzieniu w Norymberdze, kilkakrotnie odwiedzał laboratorium i był stale informowany o przebiegu prac. Z 40 ciał otrzymywano mniej więcej 70—80 kg tłuszczu, który był następnie przetapiany na mydło. Pracownik ten przyznał się, iż zużył osobiście 4 kg tego mydła dla celów osobistych.

Na zakończenie prokurator Smirnow stwierdził, że nie ma czasu wyczerpać całego ogromu przestępstw, popełnionych na ludności cywilnej terenów okupowanych przez armię niemiecką.

Hitlerowcy stworzyli atmosferę bezkarności, poczem wysłali swoich podwładnych jak krwiożercze psy gończe przeciwko spokojnym obywatelom. Ludzie ci nie mają sumienia, ani poszanowania godności ludzkiej. Dziś jeszcze, na wilgotnych ścianach komór gazowych, na murach, otaczających miejsca kaźni we wszystkich obozach koncentracyjnych i na ceglach cel więziennych widnieją napisy, wykonane ręką kazańców, wołające o pomstę.

Po przemówieniu prokuratora został wyświetlony film radziecki, przedstawiający zniszczone i spalone miasta i wioski oraz obozy koncentracyjne w Oświęcimiu i Majdanku tak, jak je zastała wkraczająca Armia Czerwona. Na ekranie pojawiły się obrazy tak straszne, że wobec nich bledną słowa oskarżycieli. Długim szeregiem przesunęły się obrazy, przestawiające sztorturowane ciała zamordowanych jeńców radzieckich i płaczące kobiety, pochylone nad trupami w poszukiwaniu mężów i dzieci. Ukazał się obóz pod Charkowem, w którym Niemcy zamordowali 14 tysięcy obywateli radzieckich, Polaków i Jugosłowian. Na zakończenie filmu widać, jak 3 tysiące więźniów obozu w Oświęcimiu opuszcza miejsce, gdzie zginęło 4 miliony ludzi. Wśród uratowanych znajduje się 180 dzieci, na których lekarze niemieccy popełniali swoje zbrodnicze doświadczenia.

Oryginalny tekst rozkazu Goebbelsa w sprawie mordowania Żydów, Cyganów, Polaków, Czechów i Niemców

Londyn (obsł. wł.). Podano oficjalnie do wiadomości, że w ręku komisji dla spraw przestępców wojennych znajduje się oryginalny tekst rozkazu Goebbelsa, z którego wynika, że Goebbels nakazał całkowicie wytępić Żydów i Cyganów, jak również i Polaków skazanych na karę ciężkich robót powyżej trzech lat oraz Czechów i Niemców skazanych na dożywotnie więzienie. Jako sposób wykonania śmierci Goebbels zalecał pracę aż do zupełnego wyczerpania fizycznego.

ŻYCIE SPORTOWE

Rozpoczynamy sezon piłkarski...

Stoimy w przededniu sezonu piłkarskiego roku 1946. Aby czytelników naszych zapoznać z historią piłkarstwa, podajemy krótką „biografię" tego tak u nas popularnego sportu.

Historia gry w piłkę nożną sięga starożytnych czasów. Już Grecy uprawiali podobną grę, a gra rzymska, według legendy, przeszczepiona przez legionistów na teren angielski prawdopodobnie jest prototypem piłki nożnej.

W średniowieczu gra w piłkę nożną różniła się od dzisiejszej przede wszystkim tym, że przepisy pozwalały na używanie rąk.

Punkt zwrotny w piłkarstwie stanowi rok 1855, w którym powstaje w Anglii pierwszy klub piłkarski. W r. 1863 powstaje już związek The Football Association, a delegaci klubów angielskich uchwalają przepisy, które z małymi zmianami obowiązują do czasów dzisiejszych. Przepisy te zakazują już gry rękami. Od r. 1871 rozpoczynają się rozgrywki o puchar. Utworzenie Międzynarodowej Rady Footbalowej (1882) i angielskiej ligi drużyn zawodowych (1888) zamykają pierwszy etap rozwoju nowoczesnego piłkarstwa.

Z kolei wzory organizacji piłkarstwa przenoszą się do Hanoweru (1878), gdzie powstaje pierwszy klub piłkarski na kontynencie, a w r. 1904 — Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej (Federation International de Footbal Association — F. I. F. A.), zrzeszający związki państwowe.

Pierwszym klubem piłkarskim w Polsce byli Czarni. Klub ten powstał w r. 1902 we Lwowie. Wkrótce piłka nożna staje się sportem popularnym w kołach młodzieży, a kluby piłkarskie mnożą się, jak grzyby po deszczu. W czasach przed pierwszą wojną światową najżywszy ruch piłkarski dawał się zauważyć w b. zaborze austriackim, gdzie kluby, Cracovia, Wisła, Pogoń i Czarni, rozwijają bardzo intensywną działalność.

W roku 1919 w Krakowie na zjeździe delegatów klubów piłkarskich polskich powstaje Polski Związek Piłki Nożnej. W roku założenia związek zrzeszał około 500 członków.

Pierwsze mistrzostwo Polski wygrała Cracovia, pierwszy mecz międzynarodowy rozegrano w Budapeszcie z Węgrami (wynik 1:0 dla Węgrów).

Organizacja stworzona w roku 1919 przetrwała do roku 1927, w którym doszło do rozłamu. 14 czołowych klubów wystąpiło z P. Z. P. N. i założyło Ligę. Po roku rozłam zostaje zlikwidowany, lecz Liga utrzymała się jako eksterytorialny okręg do roku 1939.

W roku 1945 z wiadomych powodów piłkarze nasi zbyt późno rozpoczęli uprawiać swój sport, toteż rozgrywki nie wyłoniły okręgowego mistrza piłkarskiego. Uzyskaliśmy jednak w wyniku przeprowadzonych rozgrywek, w okręgu poznańskim podział drużyn na klasy A, B i C. Do klasy A zaszeregowanych zostało 12 drużyn, które to drużyny rozgrywać będą w roku bieżącym spotkania piłkarskie o zaszczytny tytuł mistrza okręgu poznańskiego. Tymi dwunastoma drużynami są: 1. KS Ostrovia — Ostrów; 2. KKS — Poznań; 3. KS Warta — Poznań; 4. KKS — Leszno; 5. TS Prosna — Kalisz; 6. TS Polonia — Poznań; 7. KS Zjednoczeni — Poznań; 8. KS Admira — Poznań; 9. KKS Zjednoczeni — Kępno; 10. KS Dąb — Poznań; 11. KS Unia — Swarzędz; 12. RKS San — Poznań.

Już niedługi czas, gdyż zaledwie tydzień dzieli nas od rozpoczęcia sezonu piłkarskiego w roku 1946. Z dniem 3 marca br. wchodzimy w okres walk na zielonej murawie.

Po przerwie zimowej, w czasie której zawodnicy ograniczali się jedynie do treningów w salach sportowych (z wyjątkiem nielicznych imprez piłkarskich, które zostały urządzone na boiskach, na co pozwoliła stosunkowo łagodna zima), do walk tych przystąpią z zapałem, energią, wolą zwycięstwa, i co najważniejsze, w przyjaznym ustosunkowaniu się do każdego przeciwnika. Drużyny opanowane tą myślą, unikać będą w grze metod wypaczających właściwe pojęcie sportu, a natomiast stworzą prawdziwie sportową atmosferę tak bardzo pożądaną na naszych boiskach.

Brutalność, niewłaściwe zachowanie się graczy względem siebie, sędziego czy publiczności, to cechy, które obce powinny być naszym piłkarzom. Swym zachowaniem się na boiskach, powinni oni dać publiczności pojęcie gry rycerskiej i dżentelmeńskiej i nigdy nie dopuszczać do wybryków postępujących sport piłkarski.

Gdy tak przygotowani wkroczą piłkarze nasi na boiska, możemy być pewni, że sezon roku 1946 będzie naprawdę udanym i przyczyni się do podniesienia poziomu piłkarskiego na naszym terenie.

Przechodząc do omówienia szans, jakie mają drużyny na naszym terenie, w uzyskaniu mistrzostwa okręgu, należy nam w szczególności wyróżnić dwa kluby, które już w roku ubiegłym rywalizowały między sobą — K. K. S. i Warta. Oto bezsprzecznie najlepsze drużyny naszego okręgu, które konkurować będą o tytuł mistrza na rok 1946.

Z jednej strony Warta — klub mający bogatą tradycję i niejeden sukces piłkarski za sobą, a z drugiej strony Kolejowy Klub Sportowy, który w roku ubiegłym zwrócił na siebie uwagę swymi osiągnięciami w sporcie piłkarskim. Jak wiemy, w roku ubiegłym KKS w zwodach towarzyskich zremisował dwa razy z Wartą 1:1, w trzecim pokonał Zielonych 4:2.

A, no, zobaczymy, co nam przyniosą rozgrywki...

Mieczysław Tomaszewski

Walne Zebranie P. Z. P. N.

Warszawa siedzibą P. Z. P. N-u

W ubiegłą sobotę i niedzielę odbyło się w Krakowie doroczne walne zebranie P. Z. P. N. Na zebraniu tym Pozn. Okr. Zw. Piłki Nożnej reprezentowany był w osobach: prok. Jonsika, mec. Z. Seydlitza i mec. Linkego. Ogółem udział wzięli delegaci 11-tu okręgów i 5-ciu podokręgów.

Jednym z najważniejszych postanowień zebrania było powzięcie uchwały o przeniesieniu P. Z. P. N-u do Warszawy, opierając się w tym względzie na statucie, na uchwale poprzedniego walnego zebrania oraz na oświadczeniu przedstawicieli P. U. W. F. i P. W. oraz Państwowej Rady Sportowej, że życzeniem ich jest, by Ogólnopolskie Związki Sportowe przenosić w miarę możności do Warszawy. Uchwała powyższa zapadła przez aklamację.

Również przez aklamację przyjęto nową listę zarządu, którą przedstawiła wyłoniona komisja-matka: prezes — gen. Bończa-Uzdowski, zastępca prezesa — dr Mielech, przewodniczący W. G. i D. — Lipiński, przewodniczący W. S. — Blinka, skarbnik — dr Gebethner, gospodarz i kronikarz — Jan Nowak, referent zagr. — inż. Grabowski, referent szkoleniowy — prof. Kisieliński, kapitan związkowy — ppłk. Reyman, członkowie zarządu — Szneider, członkowie W. G. i D. — Marat, Stawicki, Laskowski, Ogrodzki, Domański, Rutkowski. — Komisja rewizyjna: Seydlitz (Poznań), Dudek (Kraków), Antoniewski (Śląsk). Zastępcy: Szwalbe (Warszawa), Bukowski (Radom).

Nowe władze K. S. Warta

Na wczorajszym zebraniu K. S. Warta wybrane zostały nowe władze klubowe. Skład zarządu ukonstytuował się następująco: prezes — mec. Linke, wiceprezesi — 1 dyr. Głowacki, II dyr. Marcinkowski, III dr. Dunin-Michałowski, sekretarz — Walter, zast. sekretarza — Nowak, skarbnik — Kortylewicz, zast. skarbnika — Wojciechowski, gospodarz — Skrzypczak, kronikarz — Tuszewski. Kierownicy sekcyj piłkarskiej: — Ślebioda, bokserskiej — Suszczyński, lekkoatletycznej — Robiński, tenisowej — Bruch, piłki ręcznej — Kowalski, pływackiej — Chlemiński, kręglarskiej — Janicki.

Na zebraniu tym w dowód zasług położonych dla klubu odznaczeni zostali złotą odznaką klubową i członkostwem honorowym — mec. Linke i dyr. Głowacki, Suszczyński, i Bilski. Poza tym złotą odznaką odznaczeni zostali: Skrzypczak, Zieliński, Wojciechowski, Ślebioda, Janicki i Walter, srebrną odznaką: Białkowska-Józefek, Staszak, Staszak i Śmiglak Marian, brązową odznakę klubową otrzymał Grząślewicz.

Ring wolny...

Pozn. Okr. Zw. Bokserski donosi, że w dniach 1, 2 i 3 marca odbędą się mistrzostwa indywidualne seniorów okręgu poznańskiego. W piątek i sobotę zawody rozpoczynają się o godz. 17-tej, w niedzielę zaś o 18-tej. Mistrzostwa te odbędą się w sali stołówki H. Cegielski.

Piłka nożna

Polonia (Środa) — Stella (Żabikowo) 9:4

W meczu wczorajszym rozegranym w Środzie drużyna gospodarzy pokonała Stellę z Żabikowa w stosunku 9:4.

Piłka koszykowa

Warta — Wisła 29:27 (19:21)

W Łodzi odbyły się rozgrywki międzyklubowe o mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej. W rozgrywkach tych wzięły udział. Warta (Poznań), Wisła (Kraków) i OM TUR (Łódź).

W pierwszym spotkaniu Warta po zacietej walce pokonała Wisłę w stosunku 29:27, do przerwy 19:21. Bohaterem meczu był Szymura, który we finiszu zdobył sam 6 punktów.

KOMUNIKATY

Kolejowy Klub Sportowy — Zebranie Sekcji gier sportowych odbędzie się 28 bm. o godz. 17.30 w sali stołówki kolejowej, przy ul. Kolejowej 4a. Obecność obowiązkowa.

Klub Kolejowy „Czarni" — Zebranie plenarne Klubu odbędzie się w środę, 27 bm. o godz. 18.30 w lokalu ob. H. Szulczyńskiego, przy ul. Półwiejskiej 19.

K. S. „Błask" — Zebranie plenarne Klubu odbędzie się dziś (25 bm.) o godz. 18-tej w lokalu ob. Ratajska, przy ul. św. Antoniego 24.

K. S. Lechia — zawiadamia wszystkich sportowców-motocyklistów o utworzeniu sekcji motorowej. Zebranie celem omówienia najżywotniejszych spraw związanych z rejestracją motocykli odbędzie się w czwartek, 28 bm., o godz. 18-tej w salce ob. Nurkowskiego przy ul. Mielżyńskiego.

Zapisy nowych członków przyjmuje się codziennie w sekretariacie klubu przy ul. Słowackiego 20/4 w godz. od 17—18-tej.

Międzymiastowe spotkania piłkarskie

Numer 7-my katowickiego „Sportu" poda, terminy rozgrywek piłkarskich o puchar przechodni śp. Józefa Kałuży. Terminy te zostały uzgodnione w ub. sobotę na plenarnym posiedzeniu Zarządu P. Z. P. N. pomiędzy delegatami Warszawy, Śląska, Pomorza i Krakowa.

Terminarz tych rozgrywek przedstawia się następująco:

23. 4. Śląsk — Kraków
12. 5. Warszawa — Śląsk
26. 5. Warszawa — Poznań
16. 6. Kraków — Warszawa
7. 7. Poznań — Kraków
28. 7. Śląsk — Poznań.

II-ga runda

21. 7. Warszawa — Kraków
15. 8. Kraków — Śląsk
1. 9. Poznań — Warszawa
22. 9. Kraków — Pomorze
22. 9. Śląsk — Warszawa
6. 10. Poznań — Śląsk

W powyższym terminarzu gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu.

Oprócz terminów rozgrywek o puchar ustalono także dwie daty spotkań towarzyskich, a to;

7. 4. Kraków — Poznań
9. 5. Poznań — Śląsk

Tabela wygranych

w II-giej klasie Loterii Państwowej

W drugim ciągnieniu 46-tej Loterii Klasowej padły następujące wygrane (według tabeli urzędowej):

150 000 zł — 24273; **50 000 zł** — 279, 8274, 39462, **20 000 zł** — 7144, 21473, 36718, 48774, 60079, 64244, 66047, 68460.

10 000 zł — 6040, 20433, 29749, 31526, 34479, 43208, 47843, 52679, 54939, 58967, 63745, 64769; **5 000 zł** — 1646, 2016, 2944, 3682, 12131, 23459, 13675, 19849, 21372, 24076, 27375, 27914, 31964, 36413, 37314, 37868, 44849, 47310, 48710, 50611, 53751, 63333, 65612; **2 000 zł** — 351, 3289, 4065, 4434, 6959, 7015, 8953, 9871, 10866, 11180, 13510, 13960, 14111, 14787, 15692, 17831, 17840, 18504, 19699, 20771, 25295, 25594, 26460, 26913, 27006, 27391, 32631, 35113, 35160, 35292, 36691, 41788, 44582, 45145, 46660, 47110, 47744, 49111, 49863, 50090, 50111, 50901, 51903, 52734, 52767, 52982, 57175, 59854, 59584, 60664, 62913, 62954, 64159, 65397, 65954, 67076, 67337, 68045, 68140, 69619; **1 500 zł** — 277, 615, 640, 1680, 1734, 1887, 2160, 2759, 2791, 3235, 3244, 3263, 3283, 3289, 3460, 3988, 4042, 4697, 4777, 4956, 5409, 5918, 5981, 6434, 6813, 7524, 7774, 7845, 8073, 9560, 9619, 10588, 10740, 10898, 10927, 11406, 11510, 11630, 11890, 11213, 11478, 11612, 13441, 14678, 14783, 15047, 15128, 15501, 15857, 16324, 16409, 17257, 17647, 18035, 18072, 18091, 18244, 18866, 18869, 18970, 19102, 19529, 19807, 20464, 20491, 21030, 21579, 21789, 22078, 22895, 23123, 23571, 23644, 24521, 24626, 24801, 25136, 25161, 25435, 25916, 26016, 27408, 27800, 28780, 28918, 29123, 29200, 29366, 29419, 29435, 30049, 30961, 32619, 32721 32900, 33131, 33135, 33211, 34397, 34795, 35127, 35725, 35737, 36957, 37260, 37457, 37747, 38033, 38257, 40654, 41795, 41849, 41900, 42406, 43939, 44215, 44770, 44893, 48479, 48619, 48947, 49277, 49404, 49924, 50325, 50472, 50599, 50874, 51306, 51378, 51448, 51454, 51627, 52011, 52024, 52179, 52575, 52672, 52963, 53167, 53888, 53943, 54622, 56026, 56664, 57245, 57310, 57403, 57820, 58531, 58940, 59446, 60250, 60277, 60639, 60945, 61422, 61819, 61904, 62043, 62202, 62538, 62610, 62937, 63604, 63870, 63993, 64015, 64331, 64744, 64781, 64985, 65233, 65774, 65823, 66017, 66063, 67001, 67410, 67497, 67763, 68229, 68610, 68615, 68676, 68751, 68772, 68848, 69076, 69413, 69685, 69708.

Wygranych poniżej 1 500 zł i stawek nie zamieszczamy z powodu braku miejsca.

I-szy Słowiański Akademicki Obóz Narciarski „Silesiada"

(Korespondencja własna „Głosu Wielkopolskiego")

Już tak się jakoś dziwnie utarło, że Poznań z zasady traktuje się po macoszemu — nadając mu z drugiej strony znaczenie w rodzaju np. stolicy Zachodu etc.; dlatego nikogo specjalnie nie zdziwiło, że „aż" na dwa dni przed wyjazdem rozpoczęto „mobilizację" narciarzy i narciarek poznańskiego AZS na I-szy Słowiański Akademicki Obóz Narciarski „SILESIADA" w Karpaczu. W rezultacie w oznaczonym terminie wyjechała z Poznania grupa, złożona aż... z 35 uczestników. I dopóki na „swoim" terenie tzn. w Poznaniu — wszystko w jak najlepszym porządku: i wagon pullmanowski, i straż kolejowa itp. „szykany". Jak zwykle zresztą Poznańska Dyrekcja PKP odniosła się nad wyraz przychylnie do naszej prośby. Gorzej natomiast było we Wrocławiu, gdzie ładnych kilka godzin czekaliśmy na uzyskanie następnego środka lokomocji do Jeleniej Góry. Ostatecznie jednak po długim czekaniu otrzymaliśmy wagon.

Jelenia Góra, godzina 21.00. I cóż dalej szary człowieku? Ani słynnej zębatej kolejki, ani samochodu czy innego wehikułu, za pomocą którego można by się znaleźć w „mieście naszych marzeń" Karpaczu, oddalonym o 18 km.

Jakkolwiek jest już po godzinie milicyjnej — trójka odważnych wyrusza w teren, by znaleźć jakieś rozwiązanie naszej nieszczególnej sytuacji. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności znajdujemy naczelnika stacji Jeleniej Góry Poznańczyka. Dzięki jego uprzejmości — po przeszło trzygodzinnym dzwonieniu „wytelefonowujemy" z jakiegoś dancingu w Karpaczu P. T. czcigodny Komitet Organizacyjny (zwany — zresztą nie bez słuszności — popularnie „Centralą Bałaganu"; lecz o tym później), który po dalszej godzinie przesyła po nas dwa Studebackery.

Nadjeżdżają wreszcie tak długo oczekiwane wehikuły i po kilkunastu minutach jazdy wspaniale wijącą się serpentyną górską zajeżdżamy do Karpacza. Jeszcze kilka minut postoju, uroczymaiconego walką na śniżki — i wreszcie lądujemy w gościnnych pokojach domu wypoczynkowego Min. Inf. i Propagandy. Zaraz na wstępie dowiadujemy się, że Centrala Bałaganu — pardon! — Komitet Organizacyjny Zjazdu nie zaopatrzył naszego schroniska w tak drobny szczegół, jakim jest prowiant; jednakże otrzymujemy gorącą kawę. — Mimo zmęczenia — pobudka następnego dnia o 8-mej. Pierwsza troska: jaki śnieg? Okazuje się, że owszem, jest — ale ze sporą domieszką wody — temperatura + 3 stopnie. Żałujemy, że nie zabraliśmy z sobą kajaków lub chociażby nart wodnych. Na śniadanie podają nam kawę, po kromce chleba wraz z gwiazdką masła (o gwiazdeczko, coś błyszczała...); okazuje się, że chleb i kawa znowu z zapasu naszego sympatycznego kierownika schroniska ob. Kwiatkowskiego.

Kierujemy swe pierwsze kroki do „słynnej" Centrali, gdzie otrzymujemy solenne zapewnienie, że owszem, wszystko (to zn. aprowizacja) już „jedzie", że nawet ją otrzymamy. Zostawiamy naszego dzielnego i zapobiegliwego szefa ekipy kol. Naporę celem „prowadzenia dalszych pertraktacji", sami zaś udajemy się do miejscowego oddziału PZN, skąd wypożyczamy 25 par nart, natychmiast rozchwytanych przez kolegów. Mimo złych warunków śnieżnych — po imitacji obiadu przypinamy deski i wśród okrzyków: „w góry miły bracie" — wyruszamy. Jeśli chodzi o mnie — to potwierdzilem przysłowie głoszące, że pierwszy krok — to pierwszy guz; wprawdzie guza nie nabiłem, jednakże mój pierwszy krok narciarski uwieńczyłem rozerwaniem buta i skręceniem nogi.

W godzinach popołudniowych głośno, hucznie i buńczucznie zjeżdża Łódź, Warszawa, Wrocław, Lublin, Kraków, Toruń, — wszyscy doskonale wyekwipowani i zaopatrzeni. Jak opowiadanie wyekwipowani i zaopatrzeni. Jak opowiadanie ją łodzianie — otrzymali oni od swego AZS oraz miejscowej YMCA sprzęt narciarski, od województwa — 25 000 złotych oraz dodatki z paczek UNRRY (konserwy, papierosy, zupy, czekolada) ...a nasze deski i kijki spoczywają w magazynie AZS w Poznaniu; może byłoby najlepiej od razu przekazać je do Muzeum Wielkopolskiego, jako eksponaty, nadające się li tylko do oglądania?

Moja nadwyrężona noga nie przeszkodziła mi pójść wieczorem do „Oazy" na dancing. Drogi Czytelniku! Czy potrafisz wyobrazić sobie powrót w nocy, sankami, pod hasłem: „z górki na pazurki"? Choćbyś był nie wiem jak pesymistycznie i poważnie nastawiony — napewno „hukałbyś" wraz z nami z pełnych piersi.

Następnego dnia kierownik Kwiatkowski wita nas z tajemniczo wzruszoną miną; po długotrwałych prośbach zdradza nam tajemnicę: otrzymał „już" dla nas ziemniaki — w ilości „aż" 1 kg na „główkę" na dzień. Pytamy, co jeszcze? Nasz rozmówca robi z kolei niezwykle zdumioną minę: a cobyście jeszcze chcieli? Teraz my zaczynamy się przeobrażać w żony Lota po kuracji solnej: no bo niby mięso, jarzyny czy inne skadinąd całkiem miłe drobiazgi w tym rodzaju. W odpowiedzi otrzymujemy spis naszych dziennych racji, który dla swej „oryginalności" przytaczam w całej rozciągłości (choć może bardziej nadawałby się dla „Szpilek"): chleb — 28 dkg; cukier — 3 dkg; mąka — 7,7 dkg; konserwy mięsne — 7 dkg; imitacja masła — 4 dkg; kawa — 1 dkg; ziemniaki — 1 kg; kapusta — 15 dkg. Po trzydniowym pobycie otrzymaliśmy już wszystko. Jestem przekonany, że przy tak „obfitym" odżywieniu nasi poznańscy zawodnicy niewątpliwie podniosą jeszcze swój stan kondycyjny, zajmując jedno z czołowych, o ile nie pierwsze miejsce.

...a deszcz kapie, kapie, kapie...

P.S. Szkoda, że Okręgowa Dyrekcja Filmu Polskiego we Wrocławiu nie docenia znaczenia Zjazdu, w którym przecież biorą udział i zagraniczni akademicy — i nie przesłała dla miejscowego kina „Śnieżka" bardziej reprezentacyjnego niż „Ona broni Ojczyzny" filmu w rodzaju: „Cztery serca", „Wielki walc" czy inny „Szary Lord": wszak oglądaliśmy już te filmy na innych ekranach.

A. Stanisławski

Cennik ogłoszeń

Ogłoszenia zwyczajne na stronie 8-łamowej, każdy łam 33 mm szerokości 1-łamowy mm lub jego miejsce 7.— zł

Ogłoszenia większe wśród drobnych na stronie 8-łamowej, każdy łam 33 mm szerokości 1-łamowy mm lub jego miejsce ..... 12.— zł

Reklamy na stronie redakcyjnej 4-łamowej, każdy łam 68 mm szeroki 1-łamowy mm lub jego miejsce:
przy końcu tekstu redakcyjnego ..... 20.— zł
na stronie drugiej lub trzeciej ..... 25.— zł

Ogłoszenia o skomplikowanym i tabelarycznym zestawie 50% drożej.

Ogłoszenia drobne:
1 słowo tłustym drukiem ..... 10.— zł
każde dalsze słowo zwyczajnym drukiem ..... 5.— zł
(Najmniejsze ogłoszenie 50 — zł)
Poszukiwania zaginionych przez wojnę osób i poszukiwania posad i słowo tłustym drukiem .... 6.— zł
każde dalsze słowo zwyczajnym drukiem ..... 3.— zł
(Najmniejsze ogłoszenie 30.— zł)

A. i. w. z. skróty znaki, cyfry do 5 liczb. itd. — każde jedno słowo. Każde drobne ogłoszenie musi zawierać przynajmniej jedno słowo napisowe tłustym drukiem (nagłówek).

We wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje 60% dopłaty.

Ogłoszeń uwarunkowanych od zamieszczenia bezpłatnych notatek redakcyjnych oraz z zastrzeżeniem miejsca nie przyjmujemy.

Uzasadnione reklamacje uwzględniamy w terminie do 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Omyłki w druku które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia.

Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje również te ogłoszenia, które zostały poprzednio zamówione, a nie były z góry zapłacone.

Do usunięcia obecnych trudności gospodarczych nie odpowiadamy za terminowy druk ogłoszeń.

Abstrahując nie udzielamy. Wszystkie ogłoszenia są płatne przed wydrukowaniem.

KRONIKA POZNAŃSKA

Poniedziałek, dnia 25 lutego 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Wiktoryna
Kalendarz słowiański — Bolebora

Zagadnienie niemieckie w Polsce

W środę, 27 bm., o godz. 17-tej w sali Teatru dla Młodzieży przy ul. św. Marcina 8 Prokurator Sądu Specjalnego Wacław Jonsik, członek Głównej Komisji dla badania zbrodni niemieckich w Polsce wygłosi wykład w sprawie rehabilitacji „volksdeutschów".

Bilety w cenie 20,— i 30,— zł nabywać można w biurach Spółdzielni Wyd. „Czytelnik", ul. Wyspiańskiego 10 oraz w księgarni „Czytelnika", ul. Armii Czerwonej 1.

Dla członków Spółdzielni Wyd. „Czytelnik" 50% zniżki. Bilety ulgowe nabywać można tylko przy ul. Wyspiańskiego 10.

„Wesele" dla członków „Czytelnika"

Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik" zakupiła dla swych członków czwartkowe przedstawienie „Wesela" Stanisława Wyspiańskiego w Teatrze Polskim.

Członkowie Spółdzielni mogą otrzymać bilety w cenie od 10 do 40 złotych w biurach Spółdzielni Wyd. „Czytelnik", ul. Wyspiańskiego 10.

Dla czytelników „Głosu Wielkopolskiego" 25% zniżki.

Uwaga! uczestnicy wycieczki w Karkonosze

Wszystkim, którzy zgłosili swój udział w wycieczce do Karpacza, organizowanej przez Sp. Wyd. „Czytelnik" przypominamy, że odjazd z Poznania ma miejsce w dniu 26 bm. o godz. 6.40.

Zbiórka o godz. 6 rano na Dworcu Głównym, w dużej hali drewnianej przed kioskiem informatora.

Poznajmy folklor naszych ziemi

Za pośrednictwem Poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego, Ref. Kultury Ludowej, przedstawiciele ludności polskiej z Wielkiej Dąbrówki, pow. Międzyrzecz, pragną zapoznać wszystkich Poznaniaków z folklorem naszych ziem zachodnich. Dąbrowczanie zapraszają w tym celu na pokazy strojów, śpiewy i tańce regionalne, które odbędą się w ramach wielkiego festynu ludowego w dniu 3 marca br. Program uroczystości przewiduje poza tym zwiedzanie spółdzielni chłopskich, informowanie o życiu kulturalnym i społecznym wsi, oraz wręczenie podziękowań za złożone dary do Muzeum Etnograficznego. Wyjazd koleją z Poznania nastąpi w dniu 3 marca o godz. 8,40 pociągiem bezpośrednim Poznań—Gubin. Ze stacji Zbąszynek goście zostaną odwiezieni do Wielkiej Dąbrówki powozami.

Metalowcy i unarodowienie przemysłu

W ubiegłą środę odbyło się, w hali VII fabryki H. Cegielskiego przy ul. Daszyńskiego, zebranie Zw. Zaw. Metalowców, zwołane przez Centralny Zarząd Związku. Podczas obrad, omawiających szereg spraw organizacyjnych, postanowiono również uchwalić i wysłać odpowiednią rezolucję na ręce Rządu Jedności Narodowej. Rezolucja, która wyraża radość z powodu upaństwowienia przemysłu, brzmi następująco:

„My, pracownicy Zakł. Przem. H. Cegielskiego w Poznaniu, zgromadzeni na zebraniu zwołanym przez Centr. Zw. Zaw. Metalowców w Polsce Oddz. Poznań, w dniu 20. 2. br., wyrażamy hołd i uznanie dla Rządu Jedności Narodowej, jak i Krajowej Rady Narodowej, za dokonanie wiekopomnego dzieła z dnia 3 stycznia br., przez unarodowienie ciężkiego i średniego przemysłu, przy czym ślubujemy, że rozpoczęte dzieło doprowadzimy naszą sumienną, wydajną pracą do końca, mając na uwadze zaszczytną misję świata pracy, w odbudowie Odrodzonego Państwa Polskiego. Wiernie i nieugięcie będziemy stać w obronie Demokracji i Rządu Jedności Narodowej."

Jeszcze o zapałkach

(c) W związku z naszą notatką z dnia 17 bm. w sprawie sprzedaży zapałek, komunikuje nam Państwowa Centrala Handlowa, że zapałki dla sklepów prywatnych można otrzymywać przez miejscowych hurtowników lub bezpośrednio przez P. C. H. w cenie 1,— zł dla konsumenta.

Państwowa Centrala Handlowa będzie przestrzegała sprzedaży tychże zapałek po cenie 1,— zł, przy czym wymaga od kupców zobowiązania, że nie będą sprzedawali zapałek po cenie wyższej niż ustalona przez Dyrekcję Monopolu Zapałczanego.

Spółdzielcza Centrala Maszyn Rolniczych

Oswobodzenie Wielkopolski z końcem zimy 1945 roku postawiło przed naszymi chłopami zagadnienie jak najsprawniejszego przeprowadzenia akcji siewnej. Zależało to jednak w dużej mierze od stanu pozostałego na majątkach, jeszcze nierozparcelowanych inwentarza rolniczego, a w szczególności od ilości traktorów. Nic więc dziwnego, że na terenie Poznania, jeszcze przed upadkiem Cytadeli, znaleźli się ludzie, którzy zrozumieli ważność zagadnienia i przystąpili do organizacji warsztatów naprawy traktorów. Dzięki inicjatywie ob. ob. M. Andrzejewskiego, M. Trzeciakowskiego i St. Frydera, utworzono Związkową Centralę Maszyn Rolniczych. Zadaniem zorganizowanej placówki było przejęcie kilku poznańskich rolniczych przedsiębiorstw poniemieckich, zabezpieczenie znajdującego się w nich towaru oraz zwerbowanie potrzebnej ilości mechaników, którzy zajęliby się naprawą traktorów na majątkach.

Pracę zaczęto w najniekorzystniejszych warunkach. Brak było warsztatów, ludzi i części zapasowych do maszyn. Jedynie dzięki wysiłkom kierownictwa Centrali, ofiarności kilku zwerbowanych w ciągu pierwszych dni ludzi oraz poparciu ob. Seydlitza, ówczesnego kierownika Wojewódzkiego Wydziału Spółdzielczego, zdołano ruszyć w teren i rozpocząć konieczne naprawy. Od 19—28 lutego ub. r. naprawiono 19 traktorów, mając do dyspozycji 6-ciu monterów, którzy na własny koszt jeździli w teren, nie żądając nawet wynagrodzenia za pracę. W kwietniu ub. r. zatrudniono już 16 monterów i uruchomiono około 100 traktorów. Do czerwca nie posiadała firma własnych warsztatów i zdobywanie części zapasowych, narzędzi i nawet wyżywienia było połączone z wielkimi trudnościami. Dopiero 21 czerwca objęło przedsiębiorstwo warsztaty niemieckiej firmy „Landwirtschaftliche Zentralgenossenschaft" przy ul. Kolejowej 1/3. Organizacja biur, werbowanie ludzi, remont i inne czynności nie zajęły dużo czasu. Wszystko, co należało zrobić, zrobiono w amerykańskim tempie, przystępując z kolei do przekształcenia Centrali na Spółdzielczą Centralę Maszyn Rolniczych. Firma przystąpiła niezwłocznie do Zw. Zaw. Metalowców, dokonano wyboru Rady Zakładowej, a 14 sierpnia ub. r. zwołano zebranie, na którym powołano do życia Zarząd Spółdzielni i Radę Nadzorczą, której prezesem mianowano ob. Seydlitza.

Dzisiaj firma zatrudnia przeszło 100 pracowników, w tym 85 fizycznych. Rada Zakładowa współpracuje z kierownictwem i cieszy się poważaniem wśród pracowników. Przewodniczącym Rady jest ob. Sarnowska. Znajdująca się przy Spółdzielni stołówka wydaje codziennie pożywne obiady, a referat gospodarczy zapewnia pracownikom realizację kart żywnościowych I-ej kategorii i dostawę towarów z UNRRY. Do tej pory wydzielono już artykuły tekstylne, buty i skórę na obuwie.

Przestronne warsztaty Spółdzielni remontują w tej chwili 21 traktorów, a szereg innych czeka na naprawę. Magazyny części maszyn rolniczych i ciągników zapewniają nieprzerwany tok pracy na dłuższy okres czasu. Na pozór nie nadające się do użytku części wydobyte z pod gruzów, oczyszczono i zakonserwowano.

Teren województwa obsługuje firma mechanikami, mając do dyspozycji 14 motocykli i specjalne przyczepki do zwożenia uszkodzonych ciągników, a projekty na przyszłość przewidują rozbudowę Spółdzielni na fabrykę maszyn rolniczych wszelkiego rodzaju. Możliwości w tym kierunku są olbrzymie.

Należy dodać, że firma zaczęła pracę bez kapitału, a to czego dokonano — nie zużyło ani grosza subwencji czy pożyczki. Całą pracę wykonano dzięki ofiarnej pracy personelu.

Te ostatnie dwa momenty podkreślił ob. M. Andrzejewski w przemówieniu, jakię wygłosił do pracowników firmy podczas skromnej uroczystości obchodu rocznicy utworzenia Centrali. Uroczystość ta odbyła się w ub. wtorek w stołówce Spółdzielni. Wyrazy podziękowania pod adresem obecnego kierownika Wej. Wydz. Spółdzielczego ob. Rena, padły z ust ob. Trzeciakowskiego. Ponadto zabierali głos: ob. Seydlitz, Bartkowiak — prezes Zw. Zaw. Metalowców i ob. Sarnowska. Ob. Seydlitz wyraził nadzieję, że w ciągu roku bieżącego rozrośnie się Spółdzielnia w olbrzymie przedsiębiorstwo.

Skąd pochodzą Słowianie?

(c) Zagadnienia przeszłości naszego państwa — a więc nasze pochodzenie, siedziby naszych przodków, powstawanie osiedli, handel i rzemiosło oraz kultura dawnych Słowian są zagadnieniami, które powinny żywo interesować każdego Wielkopolanina. Dlatego z zadowoleniem należy przyjąć fakt, że Muzeum Prehistoryczne w Poznaniu zorganizowało cykl wykładów, poruszających wyżej wymienione problemy. Wykłady, które odbędą się w czasie od 26 bm. do 9 marca br., będą urozmaicane przeźroczami, a przystępna cena wstępu umożliwi ich popularyzację (od osoby 4,— zł, młodzież i wojsko 2,— zł).

Pierwszy wykład odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 18-tej w Muzeum Wielkopolskim, Al. Marcinkowskiego 9. Prelekcję na temat „O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian" wygłosi prof. dr J. Kostrzewski. Następne wykłady odbędą się w dniach: 1, 2, 5, 8 i 9 marca. Bliższe szczegóły podamy w odpowiednich terminach.

Robotnicy na odbudowę ratusza

(c) Rzucony przez Milicję Obywatelską apel o składanie ofiar na odbudowę symbolu Poznania — ratusza, nie pozostał bez echa. Od kilku dni wpływają sumy pieniężne do kasy Zarządu Miejskiego, powiększając fundusz na odbudowę. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że nie tylko warstwy zamożne naszego społeczeństwa zrozumiały potrzebę ofiarowywania sum na odbudowę ratusza, ale przede wszystkim wśród mas robotniczych rozpoczęto realizować apel Milicji. W ubiegły piątek złożono w redakcji naszego pisma sumę 1 213,50 zł, którą zebrano wśród pracowników firmy „Pebeco" na Zawadach z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania. Inicjatywa wyszła od redakcji „Trybuny Pebeco" i Rady Zakładowej.

Pracownicy firmy „Pebeco" wzywają równocześnie personel fabryki R. Barcikowski oraz pokrewne firmy do podjęcia łańcucha ofiar.

Złożone w naszej redakcji pieniądze zostały przekazane Zarządowi Miejskiemu, w imieniu którego składamy podziękowanie godnym pochwały ofiarodawcom.

Ilu zrehabilitowano?

(c) Do dnia 15 bm. wpłynęło do Sądu Grodzkiego w Poznaniu 2 561 wniosków rehabilitacyjnych. W terminie od 1. 10. ub. r. do dnia 15 bm. zrehabilitowano 232 osoby, a odrzucono 68 wniosków. W 80-ciu orzeczeniach rehabilitujących wniósł prokurator Specjalnego Sądu Karnego zażalenia.

„Czwartek literacki"

Najbliższy „Czwartek" odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 18-tej w auli Akademii Handlowej. Prelekcję na temat „Człowiek i sztuka dla sztuki" wygłosi prof. Uniwersytetu im. Kopernika w Toruniu dr Henryk Elzenberg.

Odczyt Ligi Morskiej

Dziś o godz. 18-tej w auli Akademii Handlowej odbędzie się odczyt prof. B. Kasprowicza pt. „Problem reformy ustrojów eksploatacyjnych portów morskich". Jest to drugi z kolei referat w ramach „poniedziałków morskich", — wstęp 10,— zł; dla członków Ligi Morskiej i młodzieży 5,— zł.

Poniedziałek, dnia 25 lutego 1946 roku

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — Wieczór baletowy: Bittnerówna — Kapliński; jutro, godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu".

Teatr Polski: dziś, godz. 15-ta — „Pan Jowialski", godz. 18-ta — „Wesele"; jutro, godz. 18-ta — „Wesele".

Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Pensjonat we dworze".

Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś i jutro, godz. 17-ta — „Królewna Śnieżka".

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 15-ta — „Śpiewak leśny" (przedstawienie zakupione); jutro, godz. 15-ta — „Grześ Fujara".

„Kukułka", kawiarnia „As", pl. Wolności 4 — wystawa prac Witolda Gawęckiego — „Akwarele, gwasze, rysunki".

W kinach poznańskich:

„Apollo": godz. 15, 17 i 19-ta — „Srebrna flota". „Bałtyk": godz. 15, 17 i 19-ta — „Czekaj na mnie". „Muza": godz. 15, 17 i 19-ta — „Królestwo za pocałunek". „Rialto": godz. 15, 17 i 19-ta — „O szóstej wieczorem po wojnie". „Warta": godz. 15, 17 i 19-ta — „Zdradziecka kula".

Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Poniedziałek, 25 bm., godz. 18-ta — Wieczór baletowy: Bittnerówna — Kapliński; wtorek, 26 bm., godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu"; środa, 27 bm., godz. 18-ta — „Straszny dwór"; czwartek, 28 bm., godz. 18-ta — „Rigoletto" (ceny biletów zniżone); piątek, 1 marca, godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu"; sobota, 2 marca, godz. 18-ta — „Kraina uśmiechu"; niedziela, 3 marca, godz. 14.30 — „Krakowiacy i górale", godz. 18-ta — „Straszny dwór; poniedziałek, 4 marca — teatr nieczynny.

Teatr Polski w bieżącym tygodniu

Poniedziałek, 25 bm., godz. 15-ta — „Pan Jowialski"; poniedziałek, 25 bm. i dni następne, godz. 18-ta — „Wesele"; sobota, 2 marca, godz. 15-ta — „Pan Jowialski", godz. 15-ta — „Wesele"; niedziela, 3 marca, godz. 14.30 i 16-ta — „Wesele".

Teatr Nowy w bieżącym tygodniu

gra w dalszym ciągu codziennie o godz. 18-tej cieszącą się dużym powodzeniem komedię Kiedrzyńskiego „Pensjonat we dworze".

Premiera w Miejskim Teatrze Marionetek

Dziś ostatnie przedstawienie bajki „Śpiewak leśny". Od jutra wchodzi na repertuar Miejskiego Teatru Marionetek nowa bajka pt. „Grześ Fujara".

Program audycyj radiowych na dzień 26 bm.

6.55 Program z W-wy; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień bieżący; 8.00 Dziennik poranny (powtórzenie); 8.15 Muzyka poranna; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opracowaniu Renaty Dobrowolskiej; 8.40 D. c. muzyki porannej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Program z W-wy; 12.10 Dziennik południowy; 12.30 Program z W-wy; 13.30 Scherzo; 13.50 Muzyka rozrywkowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Z dawnej muzyki; 15.35 Kwadrans milicyjny; 15.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 16.00 Program z W-wy; 16.45 „Zachód mówi" w oprac. red. Albina Wietrzykowskiego; 17.00 Audycja wojskowa; 17.15 Pogadankę pt. „W Poznaniu wydrukowano mapę polskiego wybrzeża" wygłosi Jerzy Młodziejowski; 17.30 Koncert życzeń; 18.00 Wielkopolski dialog regionalny pióra Stanisława Str. Sarka z udziałem ob. ob. Kaczmarka i Skrzypczaka; 18.20 Program z W-wy; 19.05 Kącik Związku Młodzieży Demokratycznej; 19.15 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 „Życie kulturalne Niemiec pohitlerowskich" — pogadankę wygłosi Aleksander Rogalski; 20.05 „Dumki" — trio Antoniego Dvoraka. Wykonawcy: Gertruda Kosatkewska (fortepian), Zdzisław Jahnke (skrzypce), Dezyderiusz Danczowski (wiolonczela); 20.45 Ogólnopolski turniej recytacji utworów Adama Mickiewicza (z Łodzi); 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.00 Program z W-wy; 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.15 Hymn i zakończenie programu.

„Słowo o Instytucie Zachodnim"

Ostatni „Czwartek literacki" poświęcony był pracom Instytutu Zachodniego. O tej nowej, a dziś już tak zasłużonej placówce, mówił dyrektor Instytutu, znany historyk prof. dr Zygmunt Wojciechowski. Olbrzymi wkład pracy organizatora Instytutu Zachodniego i jego współpracowników oraz pokaźny już dziś dorobek naukowy przyczyniają się do przyśpieszenia powszechnego zrozumienia ważności Ziem Odzyskanych w życiu nowej Polski.

Prelegent przypomniał na wstępie zasadnicze momenty w historii ziem zachodnich, państwa Piastów między Odrą i Wisłą. W powiększeniu naszych obszarów na zachodzie widzi prelegent nieodwracalny nurt dziejowy, historyczną tendencję naszego ciążenia ku słowiańskiemu zachodowi.

Na Wielkopolsce spoczywa dziś olbrzymia odpowiedzialność w dokonujących się przemianach. Sprawie scalenia ziem odzyskanych z resztą Polski poprzez Wielkopolskę — Instytut Zachodni poświęca szczególną uwagę od początku swego istnienia. Instytut opracowuje również i popularyzuje zagadnienie lewego brzegu Odry pod hasłem „Cała Odra musi być polska".

Następnie prof. Wojciechowski przedstawił organizację, genezę powstania i najgłówniejsze prace Instytutu. Godnym szczególnej uwagi jest duży dorobek Instytutu w dziedzinie wydawnictw naukowych i popularnych, świadczący o ciągłej, skutecznej działalności tej ważnej instytucji naukowej. Wreszcie prelegent zaznajomił słuchaczy z zamierzeniami Instytutu na najbliższą przyszłość.

Instytut Zachodni pragnie być czynnym wkładem Wielkopolski w dokonujący się dziś proces dziejowy powrotu dawnych ziem polskich do Macierzy. Nagrodą za pracę będzie dla Instytutu zainteresowanie najszerszych warstw społeczeństwa działalnością tej ważnej placówki.

St. Str.

Z estrady

Koncert rozrywkowy Polskiego Radia

Program wieczoru nie różnił się w zasadzie od wielu popularnych koncertów, które słyszymy raz po raz ze studia radiowego. Dla miłośników lekkiej muzyki było niewątpliwie atrakcją zobaczenie i usłyszenie „na żywo" tych wszystkich popularnych wykonawców, znanych im dobrze z radia. Każdy ostatecznie pragnie wiedzieć z kim ma przyjemność. Radiosłuchacz ma nawet wszelkie do tego prawo, aby się przekonać kim są i jak wyglądają ludzie, będący bezosobowo gośćmi w jego domu. Gość taki zaproszony prostem przekręceniem gałki odbiornika nie wie również ze swej strony czy uprzejmy gospodarz radby mu serdecznie podziękować, czy też po prostu wyrzucić go za drzwi (co się odbywa również bezboleśnie i bez trudu odwrotnem przekręceniem tej samej gałki).

Tak więc powód do wzajemnego zapoznania się i konfrontacji był obustronny. Wykonawca poszukujący reakcji i refleksów swoich muzycznych wysiłków i jego konsument, prosty szary człowiek, niekoniecznie chcący być melomanem. Spotkanie wypadło, jak się zdaje, korzystnie dla obu stron i swoje zadanie spełniło całkowicie ku zadowoleniu produkujących się artystów oraz tłumnie zebranych słuchaczy.

Stanisław Strugarek, znany autor kapitalnych dialogów Kaczmarka i Skrzypczaka, ożywiał konferansjerkę dobrymi dowcipami. Orkiestra salonowa (dyr. M. Giżelski), dobrze zgrana wykonała swoje numery bez zarzutu. Niestety zbyt mało jest dobrych polskich utworów w tym rodzaju. Z tych nielicznych co słyszeliśmy, jedynie walc M. Obsta odznaczał się miłym, nie banalnym pomysłem i zgrabną instrumentacją. Pewne zastrzeżenie mogła budzić zbytnia ostrożność w dozowaniu dynamiki zespołu. Grali zanadto mikrofonowo jak na wielką salę. Kwartet Buchwalda śpiewa muzykalnie i wyraźnie i rozporządza dobrymi głosami.

Podobały się również powszechnie produkcje solistów St. Roy'a i H. Korff-Kaweckiej. Solo na trąbce (R. Naruszewicz) wykonane z brawurą ale w tempie zbyt ryzykownym, wskutek czego wiele nut w „Karnawale weneckim" ucierpiało na barwie i czystości.

Solistom akompaniował Hieronim Szperka.

(s)

Ze srebrnego ekranu

„Srebrna flota"

Film wyprodukowany w Anglii w latach 1943/44. Tematyka związana z wojną, terenem akcji — Holandia. Po raz drugi oglądamy w Poznaniu film angielski, którego scenariusz w swym rozplanowaniu posługuje się projekcjami wstecz. Poszczególne bowiem partie akcji są niczym innym jak zobrazowaniem notatek zawartych w pamiętniku głównego bohatera akcji, które odczytuje jego żona.

Bohaterem tym jest holenderski inżynier von Leyden. Przyjmuje on propozycje wykończenia dla niemieckich władz wojskowych dwóch łodzi podwodnych, które już uprzednio znajdowały się w jego stoczni w budowie. Choć daje w ten sposób swym rodakom możność zarobienia na tak bardzo pożądany chleb to jednak w oczach ich staje się holenderskim Quislingiem. Opinia ta okazuje się jednak zgoła fałszywa, gdyż van Leyden pozyskując zwolna zaufanie Niemców organizuje jednocześnie na terenie stoczni działalność sabotażową. Pod pseudonimem Piet Hein kieruje konspiracją przez wydawanie tajnych instrukcji do holenderskich pracowników portowych. Rezultatem jego działalności jest ucieczka pierwszej z łodzi podwodnych do Anglii, podczas gdy drugą topi w głębinach morskich wraz z podstępnie do niej zwabionymi dygnitarzami niemieckimi, przy czym sam ginie.

Problem walki sabotażowej, podstępnej, jako jedyne wyjście słabszego wobec przemocy — rzuca się tu nieprzeparcie. Nie znalazł on jednak należytego przedstawienia. Słaba strona leży w tym, że nie prawdziwie i zbyt naiwnie potraktowano konflikt między walczącymi. Niemcy bowiem nie stanowią przeciwników, którzy istotnie mogliby być groźni i dają się zawsze bez większej trudności wywieźć w pole. Ponad nimi panuje zdecydowanie jednostka niezwykle silna, jaką jest inżynier von Leyden. Postać ta urasta stopniowo aż do skończonego obrazu człowieka-bohatera a to w momencie, kiedy pozostawia małego synka, ukochaną żonę i idzie życie swe złożyć dla sprawy ojczystej. Kreację von Leydena stworzył Richardson, który grą opanowaną, skupioną, umiarkowaną w operowaniu zewnętrznymi środkami ekspresji wywiera tym silniejsze wrażenie.

Film w ogóle obfituje w sceny o dużym napięciu, aczkolwiek nie można mu zarzucić, by posługiwał się w tym łatwiznami i tanimi efektami. Jest to niewątpliwie zasługa reżyserii V. C. Cambell'a i G. Wellesley'a. Nie brak również pięknych a wzruszających scen sentymentalnych. Dyskretna oprawa muzyczna stanowi pogłębienie scen szczególnie nastrojowych.

Film ten należy zaliczyć do rzędu najlepszych, jakie ostatnio oglądaliśmy w Poznaniu.

Ciekawa jest również w nadprogramie kronika Filmu Polskiego.

T. S-ki

KOMUNIKATY

Centralny Związek Zawodowy Metalowców w Polsce, Oddział w Poznaniu, z okazji 25-lecia swego istnienia, urządza w dniu 2 marca br. w hali VII Zakł. Przem. H. Cegielski, Poznań, Daszyńskiego 136, o godz. 15.30 uroczyste odsłonięcie jak i wręczenie sztandaru, na którą to uroczystość zaprasza zainteresowanych.

Polski Czerwony Krzyż, Oddział w Poznaniu, podaje do wiadomości, że do czasu otrzymania beaczny przydziałowej Pogotowie Lekarskie będzie nieczynne.

Zebrania w dniu 26 lutego

Zw. Zaw. Prac. Gastronomicznych, Sekcja Prac. Hotelowych — godz. 16-ta w świetlnej hotelu „Continental", św. Marcin 36.

Zrzeszenie Restauratorów, Właścicieli kawiarń i hoteli woj. poznańskiego i Ziem Zachodnich — godz. 15-ta w lokalu ob. Pangrata, pl. Wolności 4.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

GNIEZNO

— Zebranie organizacyjne Polskiego Stronnictwa Ludowego odbyło się w Żelazkowie, pow. gnieźnieńskim. Referat wygłosił prezes pow. Kazimierz Kotecki. Prezesem wybrany został Franciszek Walczak, zast. Jan Marchwicki, sekr. Franciszek Siekierski, skarbnikiem Józef Krajniak. Do komisji rew. wybrano Br. Skibińskiego, Józefa Szramę i Kaz. Wojtkowiaka.

— Walne zebranie Związku Zawodowego Drukarzy — oddziału gnieźnieńskiego odbyło się pod przewodnictwem Jana Gajewskiego, delegata z okręgu poznańskiego. Po przemówieniach delegatów z Poznania J. Gajewskiego oraz Kłody i Babsta, ustępujący zarząd przedstawił swoje sprawozdanie. Nowy zarząd wybrano w składzie nast.: prezes Stanisław Cieślewicz, sekr. Edmund Lewandowski, skarbnik Fr. Ślachciak, bibliotekarz Łucjan Małecki, kom. rew.: E. Mazurowa i T. Królak.

Równocześnie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów 7 jubilatom z okazji 25-lecia i 35-lecia pracy w zawodzie poligraficznym. Otrzymali je: Fr. Ślachciak, M. Piekarski, Leon Majerowicz, a dalej Mieczysław Kunicki, Stanisław Cieślewicz, Józef Strzelecki i Wacław Majerowicz.

— Na konferencji bibliotecznej kierownik tej sekcji Miejskiej Komisji Oświatowej Śmielecki zobrazował dotkliwe straty, jakie poniósł gród Lecha podczas okupacji. Ocalały częściowo jedynie księgozbiory Kurii Arcybiskupiej oraz zapomniane książki T. C. L. Zorganizowana w styczniu ub. roku Biblioteka Miejska liczy już kilka tysięcy tomów dzieł popularno-naukowych, młodzieżowych oraz powieściowych. Korzysta z nich 232 uczniów szkół średnich. 101 uczniów szkół powszechnych, 32 uczniów rzemieślniczych, 70 urzędników, 60 robotników, 55 rzemieślników, 42 wojskowych, 37 nauczycieli i innych. Razem jest 835 czytelników. Pod względem objętości znajduje się Biblioteka Miejska w Gnieźnie na trzecim miejscu w woj. poznańskim. Wyprzedzają ją jedynie dwie biblioteki w Poznaniu (Uniwersytecka i m. Poznania). Uruchomiona natomiast została i zorganizowana jako pierwsza.

— Maturę w Liceum Handlowym w Gnieźnie zdało 50 osób, a małą maturę w Gimnazjum Kupieckim 27 osób.

— Legalizacją miar i wag w Gnieźnie odbywać się będzie do dnia 1 marca rb. w godz. od 8—12-tej. (pr)

KROTOSZYN

Koncert. Orkiestra Muzyków Krotoszyńskich wystąpiła z koncertem muzyki ludowej, który cieszył się dużym powodzeniem. Publiczność żywo oklaskiwała wykonawców.

Otwarcie gimnazjum dla dorosłych. Dnia 4 bm. odbyło się uroczyste otwarcie gimnazjum dla dorosłych. Przemówienie wstępne wygłosił ob. mgr Józef Kozłowski, znany działacz oświatowy na terenie naszego miasta, który też kursy gimnazjalne bezinteresownie prowadzi. Gimnazjum obejmuje kursy, dwuletni i dla osób posiadających już wiadomości z zakresu dwóch pierwszych klas gimnazjalnych. Kursy, które odbywają się w godzinach wieczornych, prowadzą najlepsze siły nauczycielskie, toteż spodziewać się należy, że jeszcze większe rzesze obywateli wezmą w nich udział. Pomieszczenie znalazły kursy tymczasowo w gmachu Państw. Liceum Pedagogicznego.

Zakończenie wstępnego kursu pedagogicznego. W dniu 30 stycznia br. odbyło się zakończenie wstępnego kursu pedagogicznego, który ukończyło 31 osób. (ls)

Wydania Greisera sądom polskim domaga się ludność Ostrowa, Krotoszyna i Rawicza

Polski Związek Zachodni, Okręg Poznański, zapoczątkował akcję sprawozdawczych wieców poselskich w odniesieniu do zagadnienia Ziem Odzyskanych i naszych realnych osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych na tych terenach. Obok Poznania wiece poselskie odbyły się w Ostrowie, Krotoszynie i Rawiczu, z których sprawozdania podajemy niżej.

Ostrów. W sali Teatru Miejskiego odbył się wiec sprawozdawczy poselski, zorganizowany przez tutejszy Oddział Polskiego Związku Zachodniego. Wiec zagaił w zastępstwie nieobecnego prezesa ob dra min. Michejdy, wiceprezes ob. Wikiński, po czym udzielił głosu posłowi do KRN z ramienia PZZ-tu ob. Dubielowi, który w przeszło godzinnym referacie zobrazował nasze osiągnięcia gospodarcze w skali ogólno-polskiej oraz w drugiej części specjalnie w odniesieniu do Ziem Odzyskanych.

W dalszym ciągu wiecu kierownik Okręgu Poznańskiego PZZ omówił sprawy organizacyjne, przedkładając na koniec rezolucję, którą zebrani przyjęli niemilknącymi oklaskami. Żywy oddźwięk wśród zebranych wywołała ta część rezolucji, w której zebrani wzywają Rząd Jedności Narodowej, aby dołożył starań w kierunku wydania władzom polskim największego mordercy i kata ludu wielkopolskiego, osławionego „gauleitera" Greisera. Odśpiewaniem „Roty" zebranie zakończono.

Krotoszyn. Sprawozdawczy wiec poselski PZZ, jaki odbył się w Krotoszynie w dniu 17 bm. o godz. 15-tej popołudniu w przepełnionej sali PZZ, zagaił prezes Oddziału ob. Rogowski. Referat zasadniczy, obejmujący całokształt naszych osiągnięć gospodarczych i politycznych na Ziemiach Odzyskanych wygłosił ob. pos. Dubiel. Reasumując swoje wyczerpujące wywody na wszystkie interesujące nas tematy, stwierdził mówca, że bilans naszej jednorocznej pracy tak w całej Polsce jak i na Ziemiach Odzyskanych jest wybitnie dodatni. Zebrani burzliwie reagowali na tę część referatu, w której ob. poseł mówił o konieczności wydania sądom polskim osławionego mordercy Greisera, co zostało również podkreślone w uchwalonej rezolucji. Po referacie organizacyjnym kierownika Okręgu Poznańskiego PZZ odbyła się ożywiona dyskusja. Na wszystkie wątpliwości i pytania odpowiadał obszernie ob. poseł, po czym odczytana została rezolucja do Ministra Ziem Odzyskanych ob. wicepremiera Gomółki, w której m. in. podkreślono, że zebrani wyrażają swą gotowość wzięcia jak najczynniejszego udziału w historycznym dziele repolonizacji powróconych Polsce ziem nad Odrą i Nisą, wzywają wieś polską do składania świadczeń rzeczowych jako podstawy wyżywienia osadnika polskiego oraz domagają się wydania Greisera. Odśpiewaniem „Roty" zakończono 3 godziny trwające obrady.

Rawicz. Wiec poselski w Rawiczu odbył się w poniedziałek, dnia 18 bm., w szczelnie wypełnionej sali kina „Wolność" pod przewodnictwem prezesa PZZ ob. Ferfeta Referat pt. „Repolonizacja Ziem Odzyskanych oraz sprawozdanie z 9-tej sesji Krajowej Rady Narodowej wygłosił ob. poseł Dubiel. W przeszło godzinnym referacie ob. poseł omówił nasze osiągnięcia w dziele osadnictwa i repolonizacji Ziem Odzyskanych, nie szczędząc słów krytyki tam, gdzie zaistniała potrzeba. Fakt jednak pozostanie faktem i tego nikt nie zmieni, że na Ziemiach Odzyskanych mieszka już 2 i pół miliona Polaków, którzy się tam osiedlili mimo chaosu i niedociągnięć. Tak samo fakt, że w polityce zachodniej mamy pełne poparcie Związku Radzieckiego, jest faktem bezspornym i to musimy należycie oceniać.

Po ożywionej dyskusji i odczytaniu rezolucji, w której zebrani domagają się m. in. wydania Greisera sądom polskim, zakończono wiec odśpiewaniem „Roty" i okrzykami na cześć Rzeczypospolitej, Rządu Jedności Narodowej i Krajowej Rady Narodowej. —ZZ—

SZAMOTUŁY

(dw) Rekord szamotulskiego „Radiowęzła". Pewnego rodzaju rekord osięgnął „Radiowęzeł" szamotulski, mając w rejonie Szamotuł blisko 1000 abonentów. Niedawno bawił w Szamotułach naczelny dyrektor Polskiego Radia w Warszawie ob. Bilig, wraz z dyrektorem Polskiego Radia w Poznaniu. Wyrazili oni uznanie tutejszemu kierownikowi „Radiowęzła" ob. Kalinowskiemu, stawiając „Radiowęzeł" w Szamotułach na pierwszym miejscu w Wielkopolsce. Nadmienić należy, że „Radiowęzeł" szamotulski spełnia dużą rolę w szerzeniu oświaty i kultury rodzimej, nadając często swoje własne audycje, na które składają się: występy muzyków amatorów z specjalnym uwzględnieniem muzyki ludowej, odczyty z dziedziny literatury, historii, regionalizmu, historii sztuki itd.

ROGOŹNO

(th) Dyrektor Liceum Pedagog. w Rogoźnie ob. Melcer Józef zorganizował Seminarium dla przedszkolanek. Seminarium liczy w tej chwili 28 uczennic.

Z dniem 1 lutego została utworzona w Rogoźnie 1 klasa Liceum Pedagog. Z dotychczasowej klasy wstępnej złożyło egzamin 34 uczniów i uczennic.

KĘPNO

(lk) Specjalny Sąd Karny w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kępnie rozpatrywał sprawę przeciwko Moździerzowi Wiktorowi, narodowości polskiej, ur. 24. 12. 01 r. w Haliczu, pow. stanisławowskiego, zam. ostatnio w Ostrzeszowie o to, że w czasie od stycznia do 2 kwietnia 1945 r. udzielił pomocy obyw. polskiemu Ignacemu Moździerzowi z Krakowa, który w czasie okupacji niemieckiej na terenie „Generalnej Gubernii" zadeklarował swą przynależność do narodu niemieckiego. Moździerz Wiktor ukrywając go w swoim domu i zaopatrując w przeznaczone dla ludności polskiej dowód meldunkowy i karty żywnościowe dopuścił się przestępstwa.

Za czyn ten skazany został na karę dożywotniego więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze.

NISA

Misjonarze Słowa Bożego otwierają Małe Seminarium w Nisie. Chłopcy zdolni, pragnący się poświęcić stanowi kapłańskiemu, mogą się zgłosić aż do 1 kwietnia br. pod adresem: Małe Seminarium św. Krzyża. Nisa-Górnawieś, Śląsk, albo: Prowincjał o. Herud, Rybnik, ul. Kościuszki 54, Górny Śląsk. Maturzystów przyjmujemy w Chludowie, powiat Poznań.

KALISZ

Udana impreza dla dzieci

Staraniem Komitetu Opieki Społecznej odbył się w Kaliszu „Bal Dziecięcy" w sali Stowarzyszenia Rzemieślników. W wypełnionej sali, przy dźwiękach dobrej orkiestry, nasi milusińscy bawili się świetnie. W czasie zabawy dzieci przedszkolne odtańczyły krakowiaka.

Dowiadujemy się, że Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Kaliszu w najbliższym czasie zamierza urządzić kilka imprez dla dzieci i starszych. Czyni to celem zasilenia kasy Komitetu na akcję opiekuńczą, która oparta jest jedynie na skromnych subwencjach władz Komitetu i ofiarności publicznej. Ponieważ dochody w porównaniu do wydatków rozbudowanej akcji opiekuńczej i potrzeb najbiedniejszych są bardzo małe, przeto Komitet w ten sposób zamierza powiększyć swe fundusze. Wo

OSTRÓW

Miejska Rada Narodowa dla upamiętnienia dnia wyzwolenia naszego miasta po 5 i pół letniej strasznej niewoli uchwaliła nazwać ulice Stare Targowisko, Staro Targową i Żydowską, które tworzą jeden zwarty kompleks — „Placem 23 Stycznia". Wniosek stawiony został przez radnych Stronnictwa Demokratycznego.

Ponad 113 tys. złotych zebrało miasto i powiat Ostrów na cele odbudowy stolicy. Utworzony swego czasu Pow. Komitet Odbudowy Warszawy zakończył swą działalność i rozwiązał się. Gotówkę przekazano do Warszawy.

Pełen zdrowego humoru wieczór nazwany „Wielką Rewią" urządziły na wielkiej sali Teatru Miejskiego uczennice Gimn. i Liceum Żeńskiego. Impreza stała na wysokim poziomie i ściągnęła tłumy publiczności. Dochód przeznaczono na bibliotekę szkolną. (si)

MOGILNO

(lk) Na sesji wyjazdowej w Mogilnie rozpatrywano dwie sprawy karne. Przed sądem stanął Otton Nest oraz Anna Martin.

Nest Otton, narodowości niemieckiej, oskarżony został, że jako członek SA, a więc organizacji mającej na celu dokonywanie zabójstw i rabunków na Polakach. Brał udział w prześladowaniu ludności cywilnej przez uczestnictwo w wysiedlaniu Polaków i przywłaszczaniu sobie ich mienia oraz biciu i maltretowaniu. Poza tym działał na szkodę Musiała, Rylskiego i Jankowskiego jako ukrywających broń, a szereg innych osób oskarżył o wrogie usposobienie do Niemiec oraz śpiewanie pieśni patriotycznych, czym spowodował aresztowanie tych osób, internowanie ich w obozach koncentracyjnych wzgl. rozstrzelanie.

Martin Anna oskarżona została, że w końcu 1939 r. w Dzierżążni, pow. mogileńskiego, obwiniła przed policją niemiecką Wiśniewskiego, Langowskiego, Popiołka, Grześkowiaka, Malindowicza i Haremzę, którzy w pierwszych dniu września 1939 r. pełnili funkcję pomocniczo-policyjną, o rzekomy napad na jej dom, wskutek czego Wiśniewski i Langowski zostali skazani na karę śmierci. Popiołek na karę więzienia, z którego odstawiony został do obozów w Oświęcimiu i Mauthausen i dotąd nie wrócił. Haremza i Grześkowiak skazani zostali na karę więzienia a Malindowicz uniknął odpowiedzialności tylko dlatego, że się ukrył.

Otton Nest jak również Martin Anna skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych oraz konfiskatę całego mienia.

✝

Dnia 22 lutego 1946 rozstał się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.

Marian Hyży

przeżywszy lat 45.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm., o godz. 10.30 na cmentarzu regionalnym w Głównej.

W smutku pogrążona rodzina.

6049

✝

We wtorek, dnia 26 lutego 1946 r. o godz. 7,30 odprawiona zostanie w kościele św. Marc na przy ul. Fredry

msza św.

za spokój dusz śp.

Franciszka Manikowskiego

poległego dnia 27 września 1939 r.

Antoniego Owczarzaka

zmarłego 14 stycznia 1944 r. oraz zamęczonych w obozach koncentracyjnych śp.

Leona Świątkowskiego

dnia 28 lipca 1941 r.

Józefa Majchrzaka

dnia 1 września 1942 r.

Edmunda Knowczyńskiego

dnia 30 maja 1943 r.

Franciszka Nowaka

w styczniu 1945 r.

O czym zawiadamia

kierownictwo i pracownicy firmy W. i St. Hedinger w Poznaniu

5064

✝

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego najdroższego syna i kochanego brata śp.

Zenona Kędzierskiego

odbędzie się

msza św.

we wtorek, dnia 26 lutego br. o godz. 7,45 w kościele Najśw. Panny Marii na Ostrowie Tumskim, o czym zawiadamiają

rodzice z rodziną.

5977

✝

Za spokój duszy, śp.

Władysława Seydy

ministra b. dz. pruskiej, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego

oraz żony jego, śp.

Marii z Leitgebrów

odprawiona zostanie

msza św.

w kolegiacie farnej w Poznaniu w środę, 27 bm., o godzinie 8-mej.

6072

✝

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci śp. z Mlickich

Heleny Jaczyńskiej

zmarłej w Łowiczu dnia 4 marca 1945 r. oraz za duszę śp. dwóch jej synów śp.

rtm. Władysława Jaczyńskiego

poległego dnia 9 września 1939 r. i śp.

rtm. Michała Jaczyńskiego

rozstrzelanego przez Niemców w lipcu 1942 r. oraz jej zięcia śp.

Ignacego Mlickiego

rozstrzelanego przez Niemców w październiku 1939 r. odbędzie się

msza św.

w Poznaniu w kościele św. Marcina przy ul. Fredry dnia 4 marca br. o godz. 8,30.

O czym zawiadamia

Rodzina.

5668

✝

W siódmą bolesną rocznicę śmierci mego ukochanego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

inż. Stanisława Hedingera

zostanie odprawiona za spokój Jego duszy

msza św.

we wtorek, dnia 26 lutego 1946 r. o godz. 7,30 w kościele św. Marcina, przy ul. Fredry

O czym zawiadamia krewnych i znajomych

żona z córką, zięciem i wnuczkiem.

5065

Instytucja Handlowa

działająca w skali wojewódzkiej, poszukuje:

1. kierownika działu ziemiopłodów
2. kierownika działu artykułów żelaznych i maszyn rolniczych
3. referenta nasion, oleistych, strączkowych
4. referenta materiałów budowlanych.

Pożądana znajomość reglamentacji.

Reflektujemy tylko na poważne siły.

Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 2-212.

6043

Barwniki na tekstylia,

skóry, futra, tylko pierwszorzędne jakości zakupuje 2-249

Farbiarnia-Pralnia Chemiczna-Gniezno,

ul. Roosevelta 54-56 — telefon 13-55

Poszukujemy od zaraz

2 biegłych stenotypistek-maszynistek

Zgłoszenia: **Pebeco Sp. Akc.**

pod zarządem państwowym

Poznań, ul. Chlebowa 4-8

2205

Gotowe płaszcze, peleryny nieprzem. Konfekcję damską na miarę wykonuje

Wyt. Konf. Damskiej **M. Malinowski**

Słowackiego 17 m. 7 I. p.

Dawn. St. Rynek

Kupimy

części do samochodu osobowego „LANCIA-APRILIA"

tłoki, łańcuch rozrządu łożysko do sprzęgła

Państwowe Warsztaty Samochodowe

2-263 ul. Gąsiorowskich 4.

IZBA SKARBOWA

podaje do wiadomości, że

I. Urząd Skarbowy

w Poznaniu zostaje z dniem 20 lutego br.

przeniesiony

do gmachu przy

Al. Marcinkowskiego nr 31

2-250

Zakłady Siły Światła i Wody

stol. m. Poznania

zakupią zegar kontrolny

do wybijania godzin w portierni

2-248 Oferty: Grobla 15, pokój 307

Reklama współdziała w odbudowie kraju!

L. KAPELA

Fabryka stempli i Grawernia mech.

zawiadamia Szan. Klientów i Sympatyków, że z dniem 25 lutego przeniosła swe biura na ulicę

Pocztową 23

vis à vis ul. Rzeczpospolitej

Warsztaty: ul. Sołacka 28

5865

WORKI

czysto lniane żyrardowskie na sto kilo nowe sprzedamy

SPOŁDZIELNIA POZNAŃ Żydowska 2/3 tel. 32-53.

6148

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 47

5108

Korki maszyn i narzędzia do ich wyrobu kupuje Krakowska Fabryka Korków Kraków, Piłsudskiego 22, tel. 566-91. k284

Energiczny

handlowiec ze wschodu przystąpi do spółki z kapit. 300.000.— zł i współpracą do poważnego przedsiębiorstwa handlowego wzgl. przemysłowego. — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5721.

Złotnicze - rytowniczej pracowni w Poznaniu, całkowite urządzenie, sprzedam z powodu dojazdu. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5760.

Powiatowy Zarząd Drogowy w Gnieźnie

zatrudni od zaraz

1 maszynistę, 1 pomocnika

do parowego walca drogowego

Oferty składać można w Pow. Zarządzie Drogowym w Gnieźnie (Starostwo, pokój 42).

2-265

Łódzka Hurtownia Artykułów Włókienniczych

Poznań, Św. Marcin 61 — tel. 35-40

poleca wielki wybór

materiałów wełnianych, bawełnianych — jedwabnych i szali.

5688

Fabryki farmaceutyczne

chemiczno-farmaceutyczne, kosmetyczne, opatrunków, przetwórnie ziołowe itp., zakłady przemysłowe z terenu województwa poznańskiego i ziemi lubuskiej proszone są o nadesłanie swych adresów do Okręgowej Izby Aptekarskiej w Poznaniu, ul. Focha 41.

Wywołanie

V. Co. 150/46. Małżonkowie Wacław i Katarzyna Winiarscy wnieśli o pozbawienie mocy listów hipotecznych zapisanych na rzecz Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w dziale III księgi wieczystej nieruchomości Charbowo tom I, wykaz liczba 2, pod numerem a) 6 na sumę 2000,— zł, b) 28 na sumę 100,— zł, c) 29 na sumę 600,— zł.

Wzywa się posiadaczy tych listów, by najpóźniej w terminie w dniu 31 maja 1946 roku, godzina 12 w Sądzie Grodzkim w Gnieźnie, sala nr 13, zgłosili swe prawa i przedłożyli te listy, albowiem w przeciwnym razie listy hipoteczne pozbawione będą mocy.

Gniezno, dnia 18 lutego 1946. 2-266

Sąd Grodzki.

Wywołanie

3. Co. 43/46. Maria Helena Skibińska z domu Dębkowicz, właścicielka gruntu, zamieszkałą w Żegowie, powiat Nowy Tomyśl, postawiła wniosek na wywołanie listu hipotecznego utworzonego dla hipoteki 6000,— zł w złocie z odsetkami, zapisanej na nieruchomości Żegowo tom I, karta 22, w dziale III pod liczbą wpisu 38 i Żegowo tom II, karta 56, w dziale III pod liczbą wpisu 6 na rzecz Państwowego Banku Rolnego Oddział w Poznaniu.

Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie w dniu 6 maja 1946, o godz. 10, w podpisanym Sądzie, pokój nr 8, odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu.

Grodzisk, dnia 15 lutego 1946. 2-252

Sąd Grodzki.

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej, w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Konto: Bank „Społem" nr 8

Wolne posady

Podróżujący z branży papierniczej z gwarancją 12.000 potrzebny od zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5386.

Marszantki samodzielne od zaraz. M. Wistuba, al. Marcinkowskiego 14. 5397

Czeladnik szewski na damską pracę potrzebny. Szkolna 7/8 5454

Ekspedient-ka i uczeń-ica siłą rutynowana w textylii potrzebna do biuru. Oferty pisemne z podaniem warunków „Głos Wielkopolski" nr 5448.

Technika-elektryka, elektromonterów przyjmie zaraz Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Wydział Elektryczny, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 26/27. 6034

Dekorator do okien wystawowych od zaraz potrzebny. — Edward Michaelis, Poznań, ul. Wrocławska 22. Garderoba męska i chłopięca. 5748

Stróż nocny do składu. Zgłoszenia: ul. Graniczna 16, m. 8. 5803

Potrzebni dwaj czeladnicy szewscy na pracę damską od zaraz. Ul. Półwiejska 31. 5801

Gosposia doświadczona, religijna, z całym utrzymaniem, do samodzielnego prowadzenia domu, 3 osoby, potrzebna od zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5787.

Czeladnik lub mistrz krawiecki na dobrą miarową pracę potrzebny. Kinal, Wierzbięcice 43a. 5747

Czeladnik szewski na reperacje potrzebny. Dąbrowskiego 45, skład obuwia. 5744

Ekspedientka dzielna. Skład rzeźnicki W. Borowicz, W. Garbary 21. 5733

Pomocnica domowa do wszystkiego, zaraz potrzebna. Dobre warunki. Poznań, Focha 137, m. 3. 5728

Cholewkarze — cholewkarki, maszynistki potrzebni, chłopca do praktyki przyjmie. Firma Janaszkiewicz i Ska., Poznań, ul. Sienkiewicza 10, m. 2. 5726

Pomocnica z gotowaniem, uczciwa, potrzebna. Dobre warunki. Adres wskaże „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 2.514. 5888

Pomocnica domowa z gotowaniem potrzebna. Wieloch, Grodzisk Wielkopolski. 5887

Ekspedient młodszy, branży radiowej, życiorysem. Oferty „Par", Ratajczaka 7, pod 2.506. 5869

Poszukuję ogrodnika kawalera. Panek, Lutogniew pod Krotoszynem. 5845

Kucharkę natychmiast. Ordzin, majątnść, poczta Obrzycko, pow. Szamotuły. Woźowicz.

Poszukuję dobrego fachowca do wytwórni wód gazowych od zaraz z dobrym uposażeniem Pomorze Zachodnie. — Zgłoszenia: Matejki 67 m. 5, I-a Lutka. 5424

Poszukujemy na powiaty: Rawicz, Gostyń, Wolsztyn, Wschowa, Krotoszyn zbieraczy jaj. Leszczyński Dom Eksportu i Importu, Czesław Szydłowski, Leszno, Narutowicza 62, telefon 473. 5495

Szuka posady

Organista-dyrygent poszukuje posady od zaraz. Czesław Słowek, Otorowo, pow. Szamotuły. 5466

Starsza siła biurowa, książkowość przebitkowa, szuka posady od zaraz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5756.

Ogrodnik-pszczelarz szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5793.

Księgowa rutynowana (księgowość przebitkowa) szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5813.

Mistrz fryzjerski damski, męski, wszelkimi aparatami, poszukuje odpowiedniej posady. Miejscowość obojętna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5834.

Kupiec branży spożywczej, rzetelki organizator, dotychczas na stanowiskach kierowniczych, poszukuje posady w handlu lub przemyśle. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5830.

Nauka

Wieczorowe Kursy Księgowości rozpoczynam 4 marca. Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33, tel. 43947. 5306

Wyższy kurs stenografii, wieczorowy, rozpoczynam 5 marca. Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego, Wawrzyniaka 33, tel. 43-47. 5737

Profesor rutynowany w zakresie gimnazjum kupieckiego, do dwóch uczni — wszystkie przedmioty i język angielski — potrzebny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5648.

Osobiste

Milicjantom II komisariatu, Zenonowi Jankowskiemu i Józefowi Rynkowskiemu dziękuje za szybkie wykrycie sprawców kradzieży (w 9 godzinach). Restaurator Roman Nowak, Niegolewskich 7. 5852

Pończochy, to nasza specjalność. Ceny reklamowe. Nowe stopy wprawiamy. Oczka podnosimy fachowo, starannie. „Ewa", ul. Spokojna 5, I ptr. (przy Marsz. Focha). Firma przedwojenna. 5842

Sprzedaże

Maszyny do pisania, liczenia powielacze. Kochanowicz Ska. plac Wolności 13 (obok 3 Maja) 3243

Fabryka chołników i wycieraczek Lubasz koło Czarnkowa przyjmuje zamówienia k 288

Radioodbiorniki, anody, akumulatory, baterie, sprzęt elektrotechniczny najtaniej Radiomechanika, Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 4975

Hurtownia 24 porcelany, fajansu, szkła. Skład Czajcza 4. 5356

Koń gniady wałach 6 lat (reklamowy) na sprzedaż. Tomaszewski, Poznań, Pokrzywno 54. 5393

Kociołki dla cukierników, odciągaczka do wody sodowej. Focha 31, M. Sroczyński. 5389

Skład towarów krótkich sprzedam. Wiadomość: Wodna 22. 5403

Płaszcz chłopięcy 15 lat, płaszcz damski, kostium Półwiejska 31 m. 10. 5449

Meterace i drelichi Pertek Wrześniewicz, Ratajczaka 7, I ptr., telefon 36-31. 5339

Skład papieru, papierosów i zabawek z towarem i kompl. urządzeniem dobrze zaprowadzony w pow. mieście w rynku — sprzedam. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 5401.

Podkowy, wiadra ocynkowane, blachę cynkową, pałąki karbidowe, przekłuwacze do pałąków, strumy stalowe „a" i „e" poleca Leszczyński Dom Eksportu i Importu, Czesław Szydłowski Leszno, Narutowicza 63, tel. 473. 5494

Dziurkarka okazyjnie. Banaszyński, Półwiejska 20. 5512

Meble: taoczany, fotele kuchnie, sypialnie. Banaszyński, Półwiejska 20. 5518

Maszyny do pisania przerabiamy na układ polski nowymi fabrycznymi czcionkami. — W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 5502

Hurtownia Tekstylno Galanteryjna Nowicki i S-ka, Łódź, Piotrkowska 6. Jedwabie, bawełna, bielizna damska, pończochy itp. 2-244

Wapno nawozowe, cement, trzcinę, koryta, papa, smoła, lepik, dachówki do nabycia. Składnica: Kraszewskiego 10. 5791

Maszyny do pisania przerabiamy na układ polski Na prowincję wysyłamy mechaników, przy większej ilości maszyn. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 5503

Kadzie drewniane, nadające się do kwaszenia kapusty lub ogórków, na sprzedaż Wuka, Poznań, Dolna Wilda 60/62. 5835

Piekarski piec pierśiowy. — Garbary 14, m. 16. 5811

Sprzedam maszyny trykotarskie w dobrym stanie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5809.

Kiosk w surowym stanie korzystnie sprzedam Listo, Jadwa 10, stolarnia. 5805

Płaszcz męski jesienny, jaskółka korzystnie, Prądzyńskiego 47, m. 14. 5807

Sypialnia dębowa stara z jednym łóżkiem tanio. Kochanowskiego 5, m. 5, od 15 do 16-tej. 5802

Futro agneau rasé sprzedam. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 5795.

Stolarnia, dwa warsztaty, z narzędziami do oddania. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5799.

Sprzedam dobrą wagę uchylną, Strumykowa 35, m. 22. 5798

Meble kuchenne nowoczesne sprzedam. Kordeckiego 26, m. 4, Górczyn. 5786

Wilk rasowy duży sprzedam. Staszica 23/m. 1, godz. 14. 5783

Maszyna do szycia, sukienka wełniana na 13 lat. Szewska 19, m. 8. 5782

Pies, rasa wilk, na sprzedaż. Strzelecka 29, m. 22. 5770

Radio 5 lampowe, super, prąd zmienny, tanio sprzedam. Warszawska, działka 208. 5762

Wiatrak do wytwarzania prądu, kompletny, z akumulatorami, tanio sprzedam. Warszawska, działka 208. 5763

Sprzedam większą ilość kitu i lepiku. Szamarzewskiego 28, m. 15. 5753

Sprzeda młode jamniki i wilka. Leśnictwo Kolno poczta i powiat Międzychód. 5752

Wózek dziecięcy koszykowy sprzedam. Śląska 12, m. 5. 5745

Radio 6 lampowe, super Telefunken, z magicznym okiem, zmienny. Marsz. Focha 187a, m. 2. 5741

Cukiernię, kawiarnię komfortowo urządzone, ogród, mieszkanie, pow. miasto poznańskie, sprzedam natychmiastowo. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5759. 5759

Papa, lepnik, smoła, dachówki, papiaki, cement, wapno hydrauliczne w bryłach i gaszone, sulitówki Wierzbięcice 36, składnica. 5765

Maszyna do pisania, kasa rejestracyjna, waga niemowlęca. Józkowiak, Fryderyka Skarbka 20. 5730

Oficerki 41, męskie trzewiki 44, akordeon 80. Marcina 13, m. 4. 5723

Sprzedam lakierki oficerskie nr 41. Ul. Graniczna 14, m. 1. 5722

Biurko antyk, regał szufladami sprzedam. Św. Marcin 62, skład. 5894

Materiał ubraniowy, kostiumowy, frak, korzystnie. Św. Marcin 56, m. 9. 5860

Sprzedam szafę żelazną, 2 m wys., 75 cm szer. Rychwalski, Ostrów, Armii Czerwonej 1. 5844

Magiel elektryczno-ręczny — sprzedam. Kossaka 9, m. 2. 5836

Plac przy św. Marcinie sprzedam. Mickiewicza 20, m. 4, od 4—7. 5832

Kilka mórg koło Copelina (Winiary), sprzedam. Mickiewicza 20, m. 4, od 4—6. 5831

Futro męskie nowe wizytowe, średnia figura, sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5829.

Spacerówkę (sportkę) dla bliźniąt. Jeskego 2, m. 16. 5826

Okazja! Maszyna z długim wałkiem. — Daszyńskiego 59 m. 4. 5824

Maszyna do szycia Singera, długie czołenko. Grobla 17, m. 19. 5823

Sprzedam rower męski. Poznań, Wrocławska 30, m. 14. 5822

Ogrodzona parcela budowlana. Osiedle Warszawskie przy ul. Warszawskiej na sprzedaż. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 5817.

Kurtkę skórzaną nową, buty z cholewkami nowe nr 43 sprzedam. Traugutta 32, m. 5. 5814

Willa 4 pokojowa, ogród, ulica Promienista sprzedam — 700.000. Kamienice 3-piętrowe, olicyny, blisko Kraszewskiego, 3 składy: piekarnia, rzeźnictwo, galanteria, sprzedam połowę lub całość, 4.000.000, bez hipoteki. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 5891

Kupna

Książki szkolne, naukowe, powieściowe kupuje Księgarnia Cierczaka, Poznań, G. Wilda 59. 3178

Kauczuk naturalny kupuje stale, płaci najwyższe ceny „Hatech" — św. Marcina 65. 3794

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Stary Rynek 18 4364

Radioodbiorniki, lampy radiowe, wszelki sprzęt radiotechniczny kupuje Radiomechanika, Poznań, św. Marcin 25, telefon 12-38. 4976

Kalafonię, tłuszcze zwierzęce i oleje roślinne, glicerynę, olejki eteryczne i perfumeryjne, woski białe i żółte w blokach i łuskach, żelatynę, lakiery, farby, pokosty, pędzle kupuje stale — Hurtownia Drogeryjna, Poznań, Półwiejska 39, tel. 1963. 5308

Kupię maszyny stolarskie. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5612.

Narzędzia — Metale, artykuły techniczne kupuje Pila Ska, Poznań, Ratajczaka 15, Pasaż. 4787

Srebrne wyroby, złote, obrazy porcelanę, wszelkie starożytności, kupuje — przyjmuje komis „Lamus". Sieroca 5/6. 5345

Worki mączne kupię. Centrala mąki, M. Focha 31. 5256

Nakrętki, tuby, buteleczki kupuje „Tur" Wały Leszczyńskiego 11. 5385

Siodła, uzdy konnej jazdy. — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5482.

Kupuję stale, najkorzystniej wszelkie chemikalia, opatrunki, leki każdą ilość. Poważne oferty pod Roja 1, Poznań 2, skr. 1004. Cenal Ilości 5391

Samochód ciężarowy 3—4 tony i maszynę do sortowania i prześwietlenia jaj kupi Leszczyński Dom Eksportu i Importu, Czesław Szydłowski, Leszno, Narutowicza 63, tel. 473. 5493

Kupię parcelę w Poznaniu zabudowaną, wolną lub ze spalonym budynkiem. Oferty z podaniem położenia, wielkości i ceny do „Par", Poznań, Ratajczaka 7 pod 2.419. 5486

Maszyny do wyrobów betonowych, dachówki, cembrowinę i inne zakupię. Oferty: Leszno, Skrytka pocztowa 65. 5497

Maszyny do pisania, liczenia nawet zepsute, połamane (na części) stale kupujemy. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 5501

Kupimy głębokie duże regały, 2 jasne szafy ubraniowe, 3 wieszaki stojące, 12 taboretków. Poznań, Wrocławska 39, Spółdzielnia Farmaceutyczna. 5818

Ciągnik Deutz-Lanz Buldog kupi Przedsiębiorstwo Budowlane, Słowackiego 17 m. 6. 5820

Bielskie materiały kupuję — płacę najwyższe ceny. Edward Michaelis, Poznań, ul. Wrocławska 22. Garderoba męska i chłopięca. 5749

Papiery: pergaminowy, parafinowany, zwykły, białe i kolorowe, zakupi każde ilości fabryka karmelków Tadeusz Sternal, Leszno, Święciechowska 72 5513

Kupię dom piętrowy z ogrodem na prowincji. — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5769.

Dźwigary budowlane prostuje i kupuje fa T. Czaiczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 5602

Szlifierki, tokarnię, narzędzia kupuję. Ślusarnia — Felks Lisiecki, Piekary 4. 5613

Motocykl 100, na starter lub sam motor, radio zmienny i fotoaparat kupię. — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5709.

Kleje stolarskie i szewskie, Ago, mleczko kauczukowe, kauczuk, lakiery nitro bezbarwne, czarne i kolorowe rozpuszczalniki kupuje stale, Hurtownia Drogeryjna Poznań, Półwiejska 39, tel. 1963 5332

Kupujemy kalafonię, wszelkie żywice, woski, płyny organiczne, olejc płynne i maziste, będąc konsumentem, zapłacimy najwyższe ceny Fabryką Lakierów, Poznań, św. Wawrzyńca 47, telefon 21-20. 2-208

Sypialnię dobrą kupię. Oferty „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 2.572. 6127

Parę koni dobrych kupię. — Młyn Parowy Stęszew, telefon 106. 5810

Powielacz kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5790.

Kupię maszynę do zikowania blachy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5764.

Blachę cynkową, ocynkowaną kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5767.

Lisa srebrnego kupię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5768.

Kupię domek 2 pokoje, 1 morgę ziemi lub więcej, Górczyn, Ks. Skorupki, Ogródki działkowe 33. 5751

Na Wildzie kupuję dodatki krawieckie, podszewki, płótna klejone, nici, materiały, resztki. Kinal, Wierzbięcice 43a. 5746

Tapczan w dobrym stanie do 4000.— kupię zaraz. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5742.

Maszynę do pisania kupię. — Smólski, Wawrzyniaka 33. 5736

Skład z towarem, mieszkaniem. Łąkowa 7, m. 10. 5725

Motorek kajakowy i ślizgowca. Łąkowa 7, m. 10. 5724

Materiał na ubranie, przedwojenny, pierwszorzędny, kupię. Adres wskaże „Par", Ratajczaka 7 pod 2.500. 5873

Regały na książki kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5838.

Płyty gramofonowe koncertowe kupię. Jasna 3, m. 6, od 15—19. 5840

Worki wszelkiego rodzaju, również podarte oraz nici lniane kupuje Poznańska Fabryka Worków, Przemysłowa 33 telefon 18-45. 5884

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo końskie, ul. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26 — tel. 21-10 i 21-11. 4174

Części Citroena 2-tonowego, szczególnie tryb atakujący i talerz lub dyferencjał opłowski 2-tonowy. Zgłosz.: „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 2.516. 5890

Zamiana

Zamienię 2 pokoje kuchnią na takie samo w pow. mieście. Of. „Głos Wielkop." nr 5778.

Dwupokojowe kuchnią Śródmieście, zamienię trzy-, czteropokojowe Śródmieście. Koszty zwrócę. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5781.

Zamienię 4 pokoje kuchnią wygodami w Śródmieściu na na 2 kuchnią Śródmieście. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5734.

Fortepian na pianino. Matejki 67, m. 6. 5850

Pieniądz

Młynnicę kupię w dobrej zbożowej okolicy wzgl. przystąpię jako wspólnik. Oferty proszę kierować do „Głosu Wielkopolskiego" nr 5779.

Kapitał większy posiadam. — Oferty proszę do „Głosu Wielkopolskiego" nr 5780.

Spólnika ze współpracą do zakładu przemysłowego koło Poznania przyjmę. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5981.

Wolne lokale

Lokal handlowy odstąpię. Informacje: Matejki 53. 5738

Pokój kuchnia, mały remont, Winogrady. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5328.

Szuka lokalu

Studentka poszukuje pokoju w Śródmieściu. Staszica 9, m. 2. 5800

2 studentki poszukują pokoju zaraz, może być utrzymaniem. Of. „Głos Wielkop." nr 5785.

Poszukuję 1—2 pokoi z kuchnią, remont zwrócę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5771.

Mgr chemii poszukuje umeblowanego pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5764.

Pokoju umeblowanego, mała używalność kuchni, cena obojętna, poszukuje student. Of. „Głos Wielkopolski" nr 5720.

Pokój umeblowany z używaniem kuchni dla 2 osób. Of. do „Par", Poznań, Ratajczaka 7, pod 2.534. 5872

Poszukuję umebl. pokoju. Sołacz, Osiedle Grunwaldzkie wzgl. okolica. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5816.

Szukam 2 pokoi z kuchnią za zwrotem remontu. Cena obojętna. Podgórna 6, skład galanterii. 5416

Poszukuję piekarni lub lokalu nadającego się na piekarnię w Poznaniu lub powiatowym mieście (posiadam piec). — Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 5531.

Dzierżawy

Apteka na Pomorzu do wydzierżawienia. Inf.: Bukowska 13, m. 7. 5766

Wezmę w dzierżawę ogród albo mniejsze gospodarstwo wraz z budynkami w okolicy Poznania, Górczyn, Ks. Skorupki, ogródki działkowe 167. 5750

Poszukuję dzierżawy ogródka lub parceli na Łazarzu lub Górczynie. Łask. zgłoszenia M. Focha 81 m. 3 5586

Dzierżawy gospodarstwa od 60—100 mórg dobrej ziemi i w dobrym punkcie poszukuje. Inwentarz posiadam. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego" nr 5665.

Zguby

Zaginął ostrowloszy foxterrier. Prosimy za wynagrodzeniem odprowadzić na ul. Libelta 11. 5504

Skradzione prawo jazdy nr 8449 na nazwisko Tadeusz Kotliński unieważniam. 5481

Unieważniam zaginiony wekśel na sumę 1000,— zł z podpisem Józef Urbański i Aurelia Urbańska, M. Sendra, poczta Gułtowy pow. Środa. 5418

Osobę, która zabrała torebkę z firmy Karge ul. Wrocławska 28/29 uprasza się o zwrot zawartości za wysokim wynagrodzeniem. 5395

Zgubiono papiery na linii tramwajowej nr 7 Łazarz—Wilda na nazwisko Marcin Kowalak unieważniam. 5743

Unieważniam zniszczoną kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Zygmunt Kwaśniewski, Szkolna 11, m. 7. 5799

Zgubione dokumenty: książeczka wojskowa nr 121 — 5081, zaświadczenie zwolnienia, rozkaz wyjazdu i inne dokumenty, Witold Grażewicz, unieważniam. 5792

Skradziony dowód tożsamości konia na rejestr. 326/II. klaczy unieważniam. Jan Kot, Poznań, ul. Chełmońskiego 5, m. 14. 5798

Skradziony dowód tożsamości konia l. ewid. 1794/ r. 1938, wałach, unieważniam. Franciszek Meller, Poznań, ul. Antoniego 38. 5797

Unieważniam skradzioną legitymację Izby Skarbowej w Poznaniu nr 721 na nazwisko Kazimiery Dąbrowskiej, Ostroroga 11. 5794

Skradzione dokumenty osobiste oraz kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Wincenty Pieczyński, Tulce, pow. Środa, unieważniam. 5772

Zagubiono kartę rejestracyjną na nazwisko Maksymilian Kempiński, Palacza 114. 5758

Unieważniam zagubioną legitymację P. K. P. nr 360 oraz zaświadczenie na nazwisko Maria Wojciechowska, Poznań, Górna Wilda 53, m. 32. 5754

Unieważniam legitym. szkolną nr 102. Krystyna Węcek. 5735

Unieważniam zgubioną legitymację kolejową nr 1239/J na nazwisko Katarzyna Kosińska, Jarocin, Ciświca. 5732

Zagubione papiery wojskowe RKU Poznań oraz legitymację partyjną na nazwisko Stanisław Kosicki, Poznań, ul. Sierakowska 28, unieważniam. 5899

Zgubione dowody tożsamości koni 650/1941, 649/1939 na nazwisko Władysław Dudziński, unieważniam. 5859

Zgubioną kartę ewakuacyjną, wydaną w Wilnie na nazwisko Julian Sikorski, urodz. 12. 2. 1919 r., unieważniam. 5846

Unieważniam dokumenty osobiste i kartę poborową na nazwisko Stanisław Kasprzak, ur. 27. 10. 1920 Wielkawieś, powiat Poznań, zamieszkały Zielona Góra, Świętojańska 11. 2-258

Poszukiwania

Kto może udzielić jakiejkolwiek wiadomości o losie Stanisława Jagiełły, ur 11. 4. 1914, przebywającym ostatnio w obozie koncentracyjnym w Halbau nr 5991, blok 6. Proszę żona Ludwika Jagiełło, Poznań, ul. Skarbowa 20, m. 14. Zwrot kosztów. 5731

Poszukuję aptekarza Lecha Stefana Markowskiego, lat 36, który przebywał na Pawiaku latem 1943 r. Zofia Makowska, Kostrzyn, Rynek 6. 5654

Teodora Soplica poszukuje Marii Klajmonowej, z którą wyszła z Warszawy 2. 10. 1944 r. z ulicy Mazowieckiej nr 11. Wiadomości kierować: Warszawa, Rozbrat 32 m. 25, wejście z ul. Cecylii Śniegockiej. 5161

Różne

Podnoszenie oczek wykonuje szybko i tanio Matejki 67 m. 5. 5425

Płyty gramofonowe nowonagrane „Piosenka o Warszawie" i inne sprzedaje „Odeon" Poznań, Prusa 17. Skupujemy również płyty zużyte połamane (szmelc). 3667

Parkietowe posadzki nowo układa, naprawia, czyści i konserwuje. Biuro: Piekary 12a, tel. 42-26. 5395

Maszyny do pisania, liczenia sprzedaż, kupno, zamiana; przerobki maszyn na polski układ poleca ReMa Maszyny Biurowe Poznań, św. Marcin 5 5609

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel 64-75. Konto PKO V-4499, Bank Społem 8. Kolportaż (abonament, pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy) — Bukowska 3. Telefon 78-64, Konto PKO V-4400, Bank Społem 25.

Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 11-tej do 14-tej. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Tel. Redakcji 62-70 (nocny 67-11). — Tel. Dyr. Delegatury 64-75. — Tel. Kolportażu 78-64

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—8329